

PRZYJĘCIE CHRYSYTA
W UCHODźCACH I PRZYMUSOWO
PRZESIEDLONYCH

Wytyczne Duszpasterskie

WYKAZ SKRÓTÓW

<i>AAS</i>	<i>Acta Apostolicae Sedis</i> (Akta Stolicy Apostolskiej)
<i>KKK</i>	<i>Katechizm Kościoła Katolickiego</i> , 11 kwietnia 1992 r.
<i>CiV</i>	Benedykt XVI, Encyklika <i>Caritas in veritate</i> , 29 czerwca 2009 r.
<i>CPM</i>	Papieska Komisja ds. Duszpasterstwa Migracji i Turystyki, List okólny do Konferencji Biskupów <i>Church and People on the Move</i> [<i>Kościół a ludzka mobilność</i>], 4 maja 1978 r. (wersja angielska)
<i>Dce</i>	Benedykt XVI, Encyklika <i>Deus caritas est</i> , 25 grudnia 2005 r.
<i>EMCC</i>	Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących, Instrukcja na temat zjawiska współczesnej migracji <i>Erga migrantes caritas Christi</i> , 3 maja 2004 r.
<i>EV</i>	<i>Enchiridion Vaticanum</i>
<i>MOP</i>	Międzynarodowa Organizacja Pracy
<i>O.R.</i>	<i>L'Osservatore Romano</i>
<i>Orędzie</i>	<i>Papieskie Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy</i> (w pierwszych edycjach «Światowy Dzień Migracji»)
<i>POM</i>	Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących, Periodyk <i>People on the Move</i>
<i>PT</i>	Jan XXIII, Encyklika <i>Pacem in terris</i> , 11 kwietnia 1963 r.
<i>ŚDP</i>	<i>Papieskie Orędzie na Światowy Dzień Pokoju</i>
<i>Uchodźcy</i>	Papieska Rada <i>Cor Unum</i> i Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących, <i>Problem uchodźców, wyzwanie dla solidarności</i> , 1992 r.
<i>UNHCR</i>	Urząd Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców

PREZENTACJA DOKUMENTU

W swojej Encyklice *Deus caritas est* Papież Benedykt XVI stwierdził: «Kościół jest rodziną Bożą w świecie. W tej rodzinie nie powinno być nikogo, kto cierpiałby z powodu braku tego, co konieczne. Jednocześnie jednak caritas-agape wykracza poza granice Kościoła; przypomnieć o dobrym Samarytaninie pozostaje kryterium miary, nakłada powszechność miłości, która kieruje się ku potrzebującemu, spotkanemu „przypadkiem” (por. *Lk* 10, 31), kimkolwiek jest» (*Dce* 25).

Kierowany miłością Chrystusa i Jego nauczaniem: «Byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić, byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie» (*Mt* 25, 35-36), Kościół wychodzi ze swoją pomocą i miłością, która wznosi się ponad wszelkie podziały, do wszystkich przymusowo przesiedlonych, bez względu na ich religię czy pochodzenie, szanując w każdym z nich niezbywalną godność osoby ludzkiej, stworzonej na obraz Boży.

Dlatego też zaangażowanie Kościoła na rzecz migrantów i uchodźców można przyrównać do miłości i współczucia Jezusa, Dobrego Samarytanina. W odpowiedzi na Boże przykazanie i obejmując troską potrzeby duchowe i duszpasterskie migrantów i uchodźców, Kościół nie tylko promuje godność każdej osoby ludzkiej, ale głosi także Ewangelię miłości i pokoju w sytuacjach przymusowej migracji.

Papież Franciszek przypomniał o tym w swym pierwszym orędziu wielkanocnym, zachęcając wszystkich do przyjęcia łaski zmartwychwstania Chrystusa, gdyż «Jego miłość może przemienić także życie [...] i sprawić, byśmy mogli być narzędziami tego miłosierdzia, kanałami, przez które Bóg może nawadniać ziemię, by strzec całego stworzenia i sprawić, aby kwitły sprawiedliwość i pokój» (*Orędzie wielkanocne*, 31 marca 2013). Ojciec Święty zachęcił, by prosić Zmartwychwstałego Jezusa, aby przemienił «nienawiść w miłość, zemstę w przebaczenie, wojnę w pokój, [...] gdyż On jest naszym pokojem, i przez Niego

blągamy o pokój dla całego świata [...] zranionego przez egoizm zagrażający życiu ludzkiemu i rodzinie [...] Pokój dla naszej ziemi» (*Tamże*).

Zbyt wiele osób zmuszonych jest do opuszczenia swoich domów i nadal żyje w strachu. Trzeba, aby przewyciężono rozbieżności i by dojrzał odnowiony duch pojednania. Należy prosić, by Jezus zmarłychwstały przyniósł pociechę ofiarom klęsk żywiołowych i uczynił nas odpowiedzialnymi stróżami stworzenia (por. *Oreǳie wielkanocne*, 31 marca 2013).

W dzisiejszym świecie proces migracji uległ znaczącym zmianom, a w przyszłości liczba migrujących osób nieustannie będzie wzrastać. W przeszłości dużo łatwiej było dostrzec różnicę pomiędzy dobrowolną a przymusową migracją, pomiędzy osobami przemieszczającymi się w poszukiwaniu lepszej pracy czy wykształcenia, a ludźmi, których życie było zagrożone prześladowaniami. Sytuacja ta, na przestrzeni lat, stała się jednak bardziej złożona i ochrona przyznawana uchodźcom została rozciągnięta także na inne grupy, jak na przykład na uciekinierów wojennych.

W Afryce i w Ameryce Łacińskiej zostały przyjęte wielostronne regulacje prawne dotyczące uchodźców. Regulacjami prawnymi nie objęto jednak tych, którzy nigdy nie opuścili własnego kraju, chociaż doznali pogwałcenia praw człowieka. Dopiero lepsze zrozumienie warunków ich życia i sytuacji przyczyniło się do objęcia przesiedleńców wewnętrznych odpowiednimi programami, które są pewną formą ich ochrony.

Nowe wyzwania niesie ze sobą nasilający się proces handlu ludźmi, który, jak stwierdził papież Franciszek: «Jest najbardziej rozpowszechnioną formą niewolnictwa w tym dwudziestym pierwszym wieku» (*Oreǳie wielkanocne*, 31 marca 2013). Ponadto toczy się debata nad przekazaniem pewnego zakresu odpowiedzialności instytucjom zajmującym się polityką migracyjną, w szczególności dotyczącą migracji na skutek zmian klimatycznych czy klęsk żywiołowych. Osobom, które były zmuszone z tych powodów opuścić swoje domy, także należy się opieka ze strony społeczności międzynarodowej.

Zobowiązania do przestrzegania praw i obowiązków wynikających z międzynarodowych instrumentów prawnych, z odpowiednimi ich

standardami, przyczyniają się do poszanowania godności uciekinierów, osób ubiegających się o azyl i uchodźców. Wszystkim tym osobom należy zapewnić regularną pomoc, stworzyć rzetelną możliwość przejścia procesu migracji i zapewnić im korzystanie z podstawowych praw niezbędnych do życia wolnego, godnego i samodzielnego, tak by byli zdolni do budowania *na nowo* swojego życia w innym społeczeństwie.

Każda osoba ludzka znajduje się w centrum uwagi. Jest to zgodne z przekonaniem Kościoła Katolickiego i jego troską o godność każdej osoby ludzkiej. Już w 1963 r. Papież Jan XXIII w Encyklice *Pacem in terris* przypomniał, że «każdy człowiek ma prawo do życia, do nienaruszalności ciała, do posiadania środków potrzebnych do zapewnienia sobie odpowiedniego poziomu życia, do których należy zaliczyć przede wszystkim żywność, odzież, mieszkanie, wypoczynek, opiekę zdrowotną oraz niezbędne świadczenia ze strony władz na rzecz jednostek» (PT I,2)

Kościół na przestrzeni wieków na wiele różnych sposobów był blisko «ludzi w drodze». Liczne organizacje i programy dostarczyły tym osobom bezpośredniego wsparcia, zapewniając im schronienie, żywność, opiekę medyczną i programy na rzecz pojednania, jak również różne formy rzecznictwa. Także dziś liczne interwencje Kościoła mają na celu stworzenie uchodźcom, wysiedleńcom i ofiarom handlu ludźmi odpowiednich możliwości do zachowania ludzkiej godności poprzez zapewnienie im pracy oraz pomoc w przyjęciu praw i obowiązków kraju udzielającego schronienia. W tej działalności istotna jest także troska o życie duchowe osób migrujących.

Niniejszy dokument jest owocem teologicznych i pastoralnych przemyśleń, które stały się podstawą do uznania *migracji* jako *pola misyjnego* Kościoła, gdzie konieczne jest dawanie świadectwa Dobrej Nowiny o Chrystusie. Rzeczywistość migracyjna jest obszarem, na którym zadaniem Kościoła jest ukazywać i głosić w Jezusie Chrystusie sens miłości Boga do każdego człowieka, by mógł on pozostać wiernym swojej misji i swojemu powołaniu do odczytywania znaków czasu. Papież Benedykt XVI w Encyklice *Deus caritas est* podsumował to następującymi słowami: «Kościół nie może zaniedbać posługi miłości, tak jak nie może zaniedbać Sakramentów i Słowa» (Dce 22).

Celem dokumentu jest nie tylko ukazać różne formy przymusowej migracji oraz obudzić świadomość wyzwań, jakie stawiają one przed społecznością gotową do przyjęcia osób dotkniętych migracjami, ale zachęcić do podjęcia kilku prostych kroków, jak okazanie współczucia czy sprawiedliwe traktowanie, które dają tym osobom nadzieję na przyszłość. Konieczne jest poszukiwanie, poprzez nowe i pogłębione badania, innowacyjnych rozwiązań, by bronić godności tych wszystkich, którzy zostali zmuszeni do opuszczenia swoich domów. Poniższy dokument proponuje formy odnowy, które zbliżają nas do Boga poprzez odczytywanie Jego Słowa w Piśmie Świętym, w Magisterium Kościoła i w każdym człowieku stworzonym na «obraz Boży» (*Rdż* 1, 27). Niech zawarta w nim treść otworzy nasze oczy, byśmy odkryli ślady Bożej obecności w każdej przymusowo przesiedlonej osobie.

Dokument jest aktualizacją wspólnej publikacji z 1992 roku: *Problem uchodźców, wyzwanie dla solidarności*, i propozycją pewnych wytycznych dla Pasterzy Kościoła, dla wszystkich wierzących i wszystkich ludzi dobrej woli, którzy są otwarci na słuchanie głosu Kościoła, jak również dla organizacji katolickich zaangażowanych w różne programy pomocy i wsparcia dla uchodźców i przymusowych przesiedleńców. Niech będzie wskazówką, jak zbudować «jedną rodzinę braci i sióstr w społeczeństwach, które stają się coraz bardziej wieloetniczne i wielokulturowe» (*Oreędzcie na Światowy Dzień Migranta 2011*) w następstwie «czynienia sprawiedliwości, umiłowania wierności i pokornego obcowania z Bogiem» (*Mi* 6, 8).

Kardynał ANTONIO MARIA VEGLIÒ
Przewodniczący
Papieska Rada ds. Duszpasterstwa
Migrantów i Podróżujących

Kardynał ROBERT SARAH
Przewodniczący
Papieska Rada
Cor Unum

WPROWADZENIE

1. Fenomen mobilności ludzkiej często niesie dziś ze sobą cierpienie spowodowane wykorzeniem z własnego kraju. Każda osoba ma prawo «do nieemigrowania, to znaczy do *godnego życia w pokoju we własnej ojczyźnie*».¹ Niemniej jednak niektóre osoby są zmuszone wyjechać z własnego kraju na skutek prześladowań, klęsk żywiołowych i ekologicznych lub też innych czynników powodujących ekstremalnie trudne sytuacje, także zagrożenie dla życia. Podczas gdy niektórzy chcą po prostu znaleźć lepsze warunki życia za granicą, inni decydują się opuścić swoją ojczyznę, ponieważ już dłużej nie widzą w niej możliwości godnego życia.

Istnieje więc różnica pomiędzy migrantami, uchodźcami czy osobami ubiegającymi się o azyl. Różnica ta musi być zachowana, chociaż istnieją przepływy migracyjne «mieszane», w których trudno odróżnić, według klasycznej definicji, osoby ubiegające się o azyl, wymagające innych rodzajów ochrony lub pomocy od tych, którzy w migracji szukają jedynie korzyści.

Zarówno uchodźcy, jak i osoby zmuszone do opuszczenia swojej ojczyzny, zawsze byli wyzwaniem dla wspólnot chrześcijańskich, aby nie tylko *rozpoznały*, ale także *przyjęły* Chrystusa w kimś obcym i potrzebującym. Oznacza to «zaangażować się w realizację autentycznego, integralnego rozwoju ludzkiego, inspirowanego wartościami miłości w prawdzie».²

W ciągu ostatnich dwóch tysięcy lat chrześcijanie, indywidualnie i wspólnotowo, bardzo poważnie traktowali Orędzie Jezusa zawarte w scenie Sądu Ostatecznego (por. *Mt 25, 31-46*),³ starając się wcielić Je w czyn na wiele konkretnych sposobów.

¹ JAN PAWEŁ II, *Orędzie* 2004 (15 grudnia 2003), n. 3: O.R., wyd. polskie, n. 3/2004, s. 6.

² BENEDYKT XVI, Encyklika *Caritas in veritate*, n. 67: *AAS CI* (2009) 641-709.

³ Wszystkie odniesienia biblijne pochodzą z Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu *Biblia Tysiąclecia*.

2. Pozostawiając za sobą to, co zostało zdefiniowane jako *wiek uchodźców*, możemy stwierdzić, że posługa Kościoła wpłynęła pozytywnie na życie wielu milionów zmarginalizowanych i pogardzanych ludzi. W nowym tysiącleciu szczególnie duszpasterska troska Kościoła o uchodźców, i inne przymusowo przesiedlone osoby, wydaje się być bardziej konieczna niż kiedykolwiek. Podczas gdy statystyki dotyczące populacji uchodźców wzrastają lub zmniejszają się, czynniki powodujące przymusową migrację w zasadzie stale się nasilają.

3. Kościół ma obowiązek i odpowiedzialność niesienia Ewangelii aż po krańce ziemi. W Osobie Jezusa Chrystusa Królestwo Boże stało się widzialne i konkretne dla ludzkości. Chrześcijanie kontynuują głoszenie Dobrej Nowiny o zbawieniu słowem i czynami, niosąc Ją zwłaszcza ubogim. Bez wątplenia, najbardziej zaniedbanymi wśród ubogich są uchodźcy i inne osoby przymusowo przesiedlone. I nierzadko, dzięki pełnej osobistego poświęcenia i hojnej, inspirowanej Ewangelią działalności osób indywidualnych, jak i organizacji związanych z Kościołem, ci ubodzy ludzie, w tak bardzo dramatycznych okolicznościach, dochodzą do poznania miłości Chrystusa i przemieniającej siły Jego łaski.

4. Królestwo Boże jest rzeczywiście obecne w świecie (por. *Lumen Gentium* 3 i 5), ale uczniowie Chrystusa mają obowiązek i sposobność rozpowszechniania tegoż Królestwa wśród wszystkich narodów (por. *Mt* 28, 29-30), aż do momentu *parużji*, kiedy Bóg będzie «wszystkim we wszystkich» (*1 Kor* 15, 28). Do czasu, kiedy Pan przyjdzie w chwale, każdy z nas powinien być narzędziem wzrostu Królestwa, od małego ziarenka gorczycy aż do wielkiego drzewa (por. *Mt* 13, 31-32), przezwyciężając zło dobrem, a podziały pojednaniem, bowiem «według obietnicy oczekujemy nowego nieba i nowej ziemi, w których zamieszka sprawiedliwość» (*2 P* 3, 13).

5. W swoim zaangażowaniu na rzecz uchodźców, i innych przymusowo przesiedlonych osób, Kościół kieruje się szczególnie Pismem Świętym, Tradycją i Magisterium Kościoła, a w sprawach społecznych *trwałymi zasadami* nauki społecznej Kościoła, które «stanowią prawdziwą i własną podstawę katolickiego nauczania społecznego. Chodzi o [...]

zasadę godności osoby ludzkiej, w której wszystkie inne zasady i treści nauki społecznej znajdują swój fundament: zasady dobra wspólnego, pomocniczości i solidarności».⁴ Naruszenie tej wielkiej godności osoby ludzkiej, danej przez Boga, rodzi cierpienie we wszystkich członkach Ciała Chrystusowego i dlatego wszyscy wierzący są wezwani do dostrzegania, przeciwdziałania i do naprawy tegoż zła i grzechu.

6. W Encyklice *Caritas in veritate* Papież Benedykt XVI stwierdza, że «miłość jest fundamentem nauki społecznej Kościoła» (*CiV* 2). Ten nadnaturalny dar, który jest «zasadniczą siłą napędową prawdziwego rozwoju każdego człowieka i całej ludzkości» (*Tamże* 1), uzdalnia chrześcijan do aktywnego zaangażowania się na rzecz najbardziej potrzebujących. Łącząc swe wysiłki z działaniami innych ludzi dobrej woli, mogą oni przyczynić się do poprawy ich trudnych warunków życia.

7. Niniejszy dokument jest formą przypomnienia wszystkim chrześcijanom, pasterzom i wiernym o ich obowiązkach względem uchodźców i innych przymusowo przesiedlonych osób. To apel do wszystkich, aby byli przedłużeniem ramion Kościoła w ciągłej trosce o wspomnianych cierpiących ludzi, którzy znajdują się w potrzebie zarówno duchowej, jak i materialnej.⁵

⁴ PAPIESKA RADA *IUSTITIA ET PAX*, *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła* (2 kwietnia 2004), n. 160, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano, s. 87; por. także: JAN XXIII, Encyklika *Pacem in terris*, Część I: *AAS* LV (1963) 259-269; SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja Dogmatyczna o Kościele *Lumen Gentium* (21 listopada 1964), nn. 1, 7 i 13: *AAS* LVII (1965) 5, 9-11, 17-18; TAMŻE, Konstytucja Duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et Spes* (7 grudnia 1965), nn. 22, 30-32: *AAS* LVIII (1966) 1025-1027, 1042-1044, 1049-1051; TAMŻE, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam Actuositatem* (18 listopada 1965), n. 14: *AAS* LVIII (1966) 850; PAPIESKA RADA *COR UNUM* oraz PAPIESKA RADA DS. DUSZPASTERSTWA MIGRANTÓW I PODRÓŻUJĄCYCH, *Problem uchodźców, wyzwanie dla solidarności* (1992): *EV* 13 (1991-1993) 1019-1037; PAPIESKA KOMISJA *IUSTITIA ET PAX*, «*Self-Reliance*»: *compter sur soi* (15 maja 1978): *EV* 6 (1977-1979) 510-563; PAPIESKA RADA DS. DUSZPASTERSTWA MIGRANTÓW I PODRÓŻUJĄCYCH, Instrukcja *Erga migrantes caritas Christi*, nn. 9, 11, 29-30: *AAS* XCVI (2004) 766, 768, 777.

⁵ Por. BENEDYKT XVI, Encyklika *Deus caritas est*, nn. 21-22: *AAS* XCVIII (2006) 234-235.

Jest to także wezwanie całej wspólnoty Kościoła do poważnego podjęcia odpowiedzialności w tym zakresie, by zapewnić zorganizowany i uporządkowany system pomocy osobom przymusowo przesiedlonym.⁶ Ten Dokument ma być także zaproszeniem do współpracy dla całej wspólnoty międzynarodowej, bez której będzie trudne – a może nawet niemożliwe – zapewnić trwale rozwiązania tak poważnych, poruszanych tutaj zagadnień.

MIŁOŚĆ KOŚCIOŁA WZGLĘDEM UCHODźCÓW I INNYCH PRZYMUSOWO PRZESIEDLONYCH OSÓB

Znak miłości

8. «Jeśliby ktoś mówił: „Miłuję Boga”, a brata swego nienawidził, jest kłamcą, albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi» (1 J 4, 20). Papież Benedykt XVI wyjaśnia ten «nierozzerwalny związek między miłością Boga i miłością bliźniego» (Dce 16) mówiąc, że «stwierdzenie o miłości Boga staje się kłamstwem, jeżeli człowiek zamyka się na bliźniego czy wręcz go nienawidzi. [...] Miłość bliźniego jest drogą do spotkania również Boga, a zamykanie oczu na bliźniego czyni człowieka ślepym również na Boga» (Tamże).

Ludzkość, jedna rodzina

9. «Głoszenie nauki oraz pośredniczenie między różnymi kulturami i Ewangelią»,⁷ będące dziełem Pawła, *migranta z powołania*, skłoniło go do stwierdzenia na Areopagu w Atenach, że «Bóg, który stworzył świat i wszystko na nim [...] z jednego [człowieka] wywiódł cały rodzaj ludzki, aby zamieszkiwał całą powierzchnię ziemi» (Dż 17, 24. 26). To

⁶ Por. Tamże, n. 20: *l.c.*

⁷ Por. TENŻE, *Orędzie* 2009 (24 sierpnia 2008): O.R., wyd. polskie, n. 10-11/2008, s. 4.

znaczy, że «dzięki wspólnemu początkowi, rodzaj ludzki stanowi jedność» (KKK 360). W swojej mowie św. Paweł zaznaczył także, że cały rodzaj ludzki ma swój początek w Bogu. «Jesteśmy bowiem z Jego rodu» (Dz 17, 28).

10. Ludzkość stanowi zatem jedną rodzinę; stąd mężczyźni i kobiety są braćmi i siostrami w człowieczeństwie, a przez łaskę są także przeznaczeni do tego, by być braćmi i siostrami w Synu Bożym Jezusie Chrystusie. Z tego punktu widzenia można powiedzieć, że uchodźcy, emigranci, ludzie w drodze oraz lokalna społeczność stanowią jedną rodzinę. Dlatego też ludzka solidarność i miłość nie może wykluczyć żadnej osoby, kultury czy ludu (por. KKK 361). Osoby najbardziej zagrożone to nie tylko ludzie znajdujący się w potrzebie, względem których łaskawie dokonujemy aktów solidarności, lecz to członkowie naszej rodziny, z którymi jesteśmy zobowiązani dzielić się dobrami, którymi dysponujemy.

Mistyczne Ciało Chrystusa

11. Osoby ochrzczone, jako że są członkami jednego Ciała, należą do siebie nawzajem w sposób bliższy niż wypływa to z więzów zachodzących między członkami rodziny ludzkiej, jak pisze św. Paweł do Koryntian: «Wy przeto jesteście Ciałem Chrystusa i poszczególnymi członkami» (1 Kor 12, 27). «Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem. Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, [aby stanowić] jedno Ciało» (1 Kor 12, 12-13).

Jeden Chleb, jedno Ciało

12. «W komunii sakramentalnej ja zostaję zjednoczony z Panem, tak jak i wszyscy inni przyjmujący komunię. [...] Zjednoczenie z Chrystusem jest jednocześnie zjednoczeniem z wszystkimi, którym On się daje. Nie mogę mieć Chrystusa tylko dla siebie samego; mogę do Niego

należć tylko w jedności z wszystkimi, którzy już stali się lub staną się Jego. [...] Stajemy się „jednym ciałem” stopieni razem w jednym istnieniu. Miłość Boga i miłość bliźniego są teraz naprawdę jednym: wcielony Bóg przyciąga nas wszystkich do siebie» (*Dce* 14). Takie jest przeznaczenie, do którego Bóg wzywa całą ludzkość, jednocząc wszystko w Chrystusie (por. *Ef* 1, 10).

Jeżus Chrystus obecny w uchodźcach i innych przymusowo przesiedlonych osobach

13. W Ewangelii św. Mateusza opisana jest scena Sądu Ostatecznego. Ci którzy zostaną zaproszeni, by wejść do Królestwa Bożego zapytają: «Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy widzieliśmy Cię przybyszem i przyjęliśmy Cię? lub nagim i przyodziliśmy Cię? Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie?» (*Mt* 25, 37-39). Odpowiedź będzie brzmiała: «Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili» (*Mt* 25, 40). Podobnie i ci, którzy zostaną odrzuceni zapytają: «Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym albo spragnionym, albo przybyszem, albo nagim, kiedy chorym albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy Tobie?» (*Mt* 25, 44). Oni otrzymają następującą odpowiedź: «Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili» (*Mt* 25, 45).

14. Przez Wcielenie Chrystus zjednoczył się jakoś z każdym człowiekiem (por. *KKK* 618), czy jesteśmy tego świadomi, czy nie. Chrystus przyjął na siebie styl życia przeznaczony dla każdego człowieka, zwłaszcza dla ostatniego z wszystkich, tj. dla obcokrajowca (por. *EMCC* 15).

Podczas Zgromadzenia Międzynarodowej Katolickiej Komisji ds. Migracji Papież Jan Paweł II zwrócił się do jej uczestników tymi słowami: «Chciałbym was zaprosić do pogłębienia świadomości Waszej misji: dostrzegać Chrystusa w każdym bracie i siostrze w potrzebie, głosić i bronić godności każdego migranta, każdego przesiedleńca i każdego uchodźcy. W ten sposób pomoc, którą otrzymają, nie będzie uważana

za jałmużnę wypływającą z dobroci serca, ale jako akt sprawiedliwości względem nich».⁸ Ta wizja prowadzi Kościół w jego działaniu na rzecz *obcych* naszych czasów, uchodźców, osób wewnątrznie przesiedlonych i wszystkich przymusowo wysiedlonych.

⁸ JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do uczestników Zgromadzenia Międzynarodowej Katolickiej Komisji ds. Migracji* (12 listopad 2001), nn. 2-3: O.R., wyd. angielskie, n 47 - 21 listopada 2001, s. 10.

CZĘŚĆ PIERWSZA

**MISJA KOŚCIOŁA NA RZECZ PRZYMUSOWYCH
PRZESIEDLEŃCÓW**

15. W Kościele nikt nie jest obcy, ponieważ gromadzi on ludzi «z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków» (*Ap* 7, 9). W tym kontekście Papież Jan Paweł II stwierdził, że «źródłem jedności Kościoła nie jest wspólne pochodzenie jego członków, ale Duch Pięćdziesiątnicy, On bowiem z wszystkich narodów czyni nowy lud, którego celem jest Królestwo, udziałem wolność synów Bożych, a prawem przykazanie miłości (por. *Lumen Gentium* 9)».⁹

Z tego powodu wspólnota Kościoła, znak i narzędzie komunii z Bogiem i zjednoczenia między ludźmi, czuje się głęboko zaangażowana w zmiany zachodzące w społeczeństwie, w którym mobilność stała się charakterystyczną cechą.¹⁰ Kościół jest powołany do tego, by głosić Ewangelię miłości i pokoju, także w sytuacjach przymusowej migracji.

16. Uchodźcy, i inni przymusowi przesiedleńcy, byli, są i zawsze będą w sercu Kościoła. Zostało to wyrażone i ukazane przy różnych okazjach, zwłaszcza w ostatnim stuleciu (por. *EMCC* 20-33). Już w 1949 r. Papież Pius XII w swojej Encyklice *Redemptoris nostri* okazał swój niepokój o uchodźców palestyńskich,¹¹ a trzy lata później, w 1952 r., wydał Konstytucję Apostolską *Exsul Familia*,¹² uważaną za *magna charta* duszpasterskiej troski o migrantów i uchodźców. W 1963 r. Papież Jan XXIII w swej Encyklice *Pacem in terris* zwrócił ponownie uwagę na

⁹ Jan Paweł II, *Oroędzie 1992* (31 lipca 1992), n. 6: O.R., wyd. polskie n. 10/1992, s. 8; por. *EMCC* n. 16: *l.c.* 771.

¹⁰ Por. PAPIESKA KOMISJA DS. DUSZPASTERSTWA MIGRANTÓW I TURYSTYKI, Okólnik do Konferencji Biskupich *Kościół i mobilność ludzka* (4 maja 1978), n. 8: *AAS* LXX (1978) 362, i *EMCC*, nn. 1 i 12: *l.c.* 762, 768-769.

¹¹ Por. PIUS XII, Encyklika *Redemptoris nostri* (15 kwietnia 1949): *AAS* XLI (1949) 161-164.

¹² Por. TENŻE, Konstytucja Apostolska *Exsul Familia* (1 sierpnia 1952): *AAS* XLIV (1952) 649-704.

cierpienia i prawa uchodźców (PT 104-108). Fenomen migracji, rozumiany jako *znak czasów* podejmowany był podczas Soboru Watykańskiego II i w późniejszym nauczaniu Magisterium Kościoła,¹³ a także w wielu konkretnych propozycjach duszpasterskich.

17. Ostatecznie, w 1970 r. Papież Paweł VI ustanowił *Papieską Komisję ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących*, która w 1988 r., na mocy Konstytucji Apostolskiej *Pastor Bonus*, została podniesiona do rangi Papieskiej Rady ds. Migrantów i Podróżujących. Rada zajmowała się duszpasterstwem tych wszystkich, «którzy zostali zmuszeni do opuszczenia swojej ojczyzny, a także tych którzy jej nie mają».¹⁴

Papież Paweł VI, przynaglony «obowiązkiem miłości, by wspierać całą rodzinę ludzką na drodze szczerzej i wzajemnej solidarności»,¹⁵ w 1971 r. ustanowił Papieską Radę *Cor Unum*. Zostały jej zlecone następujące zadania: «zachęcać wiernych do dawania świadectwa ewangelicznej miłości, gdyż są oni uczestnikami misji Kościoła, i do wspierania ich w tych wysiłkach; promować i koordynować inicjatywy organizacji katolickich pomagających ludziom w potrzebie [...] oraz ściśle monitorować i promować projekty i przedsięwzięcia wspólnej troski i braterskiej pomocy w służbie postępu ludzkości».¹⁶

Papież Benedykt XVI w Encyklice *Deus caritas est* zdefiniował Papieską Radę *Cor Unum* jako instancję Stolicy Apostolskiej odpowiedzialną «za wspieranie współpracy pomiędzy organizacjami i koordynację akcji charytatywnych podejmowanych przez Kościół katolicki» (*Dce* 32).

18. Zaledwie kilka lat od rozpoczęcia swojego pontyfikatu, w 1981 r., Papież Jan Paweł II stwierdził, że «podejmowane przez Kościół działania na rzecz uchodźców są integralną częścią jego misji w świecie».¹⁷

¹³ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Gaudium et Spes*, nn. 4, 27, 84: *l.c.* 1027-1028, 1047-1048, 1107-1108; BENEDYKT XVI, *Oredezje 2006* (15 października 2005): O.R., wyd. polskie, n. 1/2006, ss. 4-5; *EMCC*, Część I.

¹⁴ JAN PAWEŁ VI, Konstytucja Apostolska *Pastor Bonus* (28 czerwca 1988), Art. 149: *AAS* LXXX (1988) 899.

¹⁵ PAWEŁ VI, List *Amoris Officio* (15 czerwca 1971): *AAS* LXIII (1971) 669.

¹⁶ JAN PAWEŁ VI, *Pastor Bonus*, Art. 146: *l.c.* 898.

¹⁷ JAN PAWEŁ II, *Przemówienie w obozie uchodźców* (Morong, Filipiny, 21 lutego 1981),

Nieco ponad miesiąc po swoim wyborze na Papieża w kwietniu 2005 r., Benedykt XVI opowiedział się za uchodźcami z okazji Światowego Dnia Uchodźcy, obchodzonego 20 czerwca z inicjatywy ONZ. Podkreślił wtedy «siłę ducha, którą musi odznaczać się ten, kto zmuszony jest zostawić wszystko, niekiedy nawet własną rodzinę, aby uniknąć poważnych problemów i niebezpieczeństw».¹⁸ Zaznaczył, że wspólnota chrześcijańska, która «czuje się bliska wszystkim, którzy żyją w tej bolesnej sytuacji, [stara się] im pomóc, [okazuje] swoje zainteresowanie i miłość».¹⁹ Wyraża to w «gestach solidarności, aby wszyscy, którzy żyją z dala od swojego kraju, czuli, że Kościół jest ich ojczyzną, w której nikt nie jest cudzoziemcem».²⁰

DUSZPASTERSKA TROSKA RODZI SIĘ Z GŁOSZENIA EWANGELII

19. W całej historii zbawienia, począwszy od Starego Testamentu, znajdujemy nakaz przyjęcia cudzoziemców (por. *Kpł* 19, 34, *Pwt* 24, 17-22), jakkolwiek istniały obawy, że relacje z cudzoziemcami mogą

n. 3: O.R., wyd. polskie, n. 6/1981, s. 15.

¹⁸ BENEDYKT XVI, *Anioł Pański* (19 czerwca 2005): O.R., wyd. polskie, n. 9/2005, s. 39.

¹⁹ *Tamże*, s. 40.

²⁰ *Tamże*. Z tej samej okazji, w następnym roku, Papież Benedykt XVI powiedział «ufam, że prawa tych osób będą zawsze szanowane»: TENZE, *Anioł Pański* (18 czerwca 2006): O.R., n. 9-10/2006, s. 47. W 2007 r. wyraził «z serca płynące życzenia, by naszym braciom i siostram [...] został zagwarantowany azyl i uznanie ich praw» i wezwał «szefów państw aby zapewнили ochronę potrzebującym, których sytuacja jest wrażliwa»: TENZE, *Przemówienie podczas Audiencji Generalnej* (20 czerwca 2007): O.R., wyd. polskie, n. 7-8/2007, s. 48. Papież przemawiał na korzyść przymusowo przesiedlonych osób nie tylko z okazji Światowego Dnia Uchodźcy, promowanego przez Organizację Narodów Zjednoczonych, ale przede wszystkim w corocznym Orędziu na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy obchodzonym w Kościele katolickim. Ta piękna tradycja pochodzi z początku XX wieku, chociaż wtedy przesłanie to nie miało jeszcze uniwersalnego wymiaru. Niemniej jednak Paweł VI zaznaczył: «Nie wystarczy bowiem przypominać ludziom ogólne zasady, potwierdzać intencje, potępiać krzyczące niesprawiedliwości, wygłaszać śmiałe sądy prorocze: to wszystko będzie bez wartości, jeśli nie będzie temu towarzyszyć pełniejsze poczucie własnego obowiązku i konkretna działalność»: List Apostolski *Octogesima adveniens* (14 maja 1971), n. 48: *AAS* LXIII (1971) 437-438.

doprowadzić do utraty religijnej czystości i w konsekwencji tożsamości narodowej (por. *Pwt* 7, 3; 13, 6-9).

20. Niemniej jednak cudzoziemcy mieli być traktowani w taki sam sposób jak Izraelici (por. *Kpł* 19, 34; *Pwt* 1, 16; 24, 17; 27, 19). Sprawiedliwość, jako posłuszeństwo Bożemu Prawu, stała u podstaw wzajemnej troski wśród Izraelitów, jak również nakazywała opiekę nad tymi którzy jej potrzebowali: ubogimi, wdowami i sierotami. Często byli oni przedmiotem ucisku, wyzysku i dyskryminacji. Stąd Izraelitom wielokrotnie przypominano, że Bóg szczególną opieką otacza słabych (por. *Wj* 22, 21-22, *Pwt* 10, 17-10) i nie pozwala ich gnębić (por. *Wj* 22, 20; *Jr* 7, 6). Nie mogli być wykorzystywani (por. *Pwt* 24, 14).

21. Jezus Chrystus jest wzorem dla naszego duszpasterstwa, ponieważ, dając całego Siebie, ukazał nam, jaka jest natura miłości (por. *J* 15, 12-15). Chrystus otaczał szczególną troską maluczkich i ubogich, także cudzoziemców i *nieczystych*, jakimi byli trędowaci. Pochylał się nad każdym potrzebującym i dokonywał wielu uzdrowień, zarówno fizycznych jak i duchowych (por. *Mt* 9, 1-8). Nowy Testament zostawił nam przepiękną syntezę działalności Chrystusa, w której również i my mamy wziąć udział, jak to zostało ukazane w *Przypowieści o dobrym Samarytaninie* (*Łk* 12, 25-37).

22. Utożsamiając się z *obcym*, Jezus Chrystus ukazał nam, jaki powinien być chrześcijański sposób postrzegania i traktowania obcokrajowca. Stąd «w obcokrajowcach Kościół widzi Chrystusa, który „zamieszkał pośród nas” (por. *J* 1, 14) i który „kołacze do naszych drzwi” (por. *Ap* 3, 20)» (*EMCC* 101).

23. W pierwotnej wspólnotcie chrześcijan przyjęcie i ugoszczenie podróżnych były obowiązującymi postawami w praktyce chrześcijańskiej i stanowiły jej istotę.²¹ Podczas głoszenia Ewangelii w drodze

²¹ Por. *EMCC*, przypis 11, *l.c.* 771, cytuje: Por. KLEMENS RZYMSKI, *List do Koryntian*, X-XII; *Patrologia Graeca* 1, 228-233; *Didaché*, XI, 1; wyd. F.X. Funk, 1901, ss. 24, 30; *Konstytucje Świętych Apostołów*, VII, 29, 2; wyd. F.X. Funk, 1905, s. 418; JUSTYN, *Apologia* I, 67:

chrześcijanie byli zależni od gościnności, jaką otrzymywali w podróży. Czasami była ona organizowana z wyprzedzeniem (por. *Dz* 18, 27; *Flm* 22), innym razem ofiarowana spontanicznie (por. *Dz* 16, 15). W Ewangelii świętego Łukasza, rozdz. 14, 12-14, zakres gościnności został rozszerzony na ubogich. Zatem przyjęcie do domu, współczucie i odpowiednie traktowanie były charakterystycznymi elementami życia chrześcijan. Jako ludzie tamtego czasu i miejsca respektowali oni istniejący porządek społeczny, choć jednocześnie przyjmując podyktowane ich wiarą zasady, traktowali nawet niewolników jak braci (por. *Flm* 16-17). Była to ważna postawa, która ostatecznie przekształciła społeczeństwo.

24. Z biegiem czasu, nie zapominając o pomocy dla miejscowych biednych, utworzono nowe warunki, szczególnie pod względem miejsca, aby rozwijać w społeczeństwie cechę gościnności; na przykład schroniska dla podróżujących, szpitale dla chorych pielgrzymów. Powstały także specjalne domy opieki dla wdów i potrzebujących. Z czasem pomoc ta rozwinęła się i została zinstytucjonalizowana. Z pokolenia na pokolenie, forma troski o potrzebujących pomocy – w tym migrantów, uchodźców, podróżujących – uległa zmianom, lecz opieka nad nimi pozostała istotnym elementem chrześcijaństwa.

NIEKTÓRE PODSTAWOWE ZASADY DUSZPASTERSKIEJ TROSKI

Ludzka i chrześcijańska godność

25. Na mocy Bożego Objawienia, które dokonało się w Jezusie Chrystusie Kościół uznał za konieczne bronić godności każdej osoby ludzkiej,²² także uchodźców politycznych, przesiedleńców i ofiar handlu ludźmi. Wypływa to z przekonania, że wszyscy ludzie są stworzeni na obraz Boży

Patrologia Graeca 6,429; TERTULIAN, *Apologeticum*, 39; *Patrologia Latina* 1, 471; TERTULIAN, *De praescriptione haereticorum*, 20; *Patrologia Latina* 2, 32; AUGUSTYN, *Sermo* 103, 1-2. 6; *Patrologia Latina* 38, 613-615.

²² Por. JAN XXIII, Encyklika *Mater et Magistra* (15 maja 1961), Część IV, 2 a: *AAS* LVIII (1961) 453; SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Gaudium et Spes*, n. 66: *l.c.* 1087-1088.

(por. *Rdż* 1, 26-27). Istotnie stanowi to podstawę chrześcijańskiej wizji społeczeństwa, zgodnie z którą «przyczyną i celem wszystkich instytucji społecznych są poszczególni ludzie».²³ Każda osoba posiada nieocenioną wartość, jest cenniejsza niż wszystkie rzeczy, zaś miarą wartości każdej instytucji jest to, czy zagraża ona życiu i godności człowieka, czy je ubogaca.

26. Papież Jan XXIII w Encyklice *Pacem in terris* stwierdził, że «każdy człowiek ma prawo do życia, do nienaruszalności ciała, do posiadania środków potrzebnych do zapewnienia sobie odpowiedniego poziomu życia, do których należy zaliczyć przede wszystkim żywność, odzież, mieszkanie, wypoczynek, opiekę zdrowotną oraz niezbędne świadczenia ze strony władz na rzecz jednostek» (*PT* II, 2).

Można stąd wnioskować, że jeżeli osoba nie może cieszyć się godnym życiem we własnym kraju, to w określonych okolicznościach ma prawo udać się gdzie indziej,²⁴ ponieważ posiada właściwą sobie godność, która nie powinna być zagrożona. «Magisterium zawsze ukazywało również społeczno-ekonomiczny brak równowagi, który w większości przypadków jest powodem migracji, niebezpieczeństwo globalizacji bez zasad, gdzie migranci okazują się bardziej ofiarami niż protagonistami swych dziejów migracyjnych» (*EMCC* 29).

Tak czy inaczej, «każdy emigrant jest osobą ludzką, która – jako taka – ma niezbywalne i podstawowe prawa, które powinni szanować wszyscy w każdej sytuacji» (*CiV* 62).

27. Równocześnie Kościół zawsze wzywał do połączenia rodzin rozdzielonych z powodu wyjazdu jednego lub kilku członków na skutek

²³ JAN XXIII, *Mater et Magistra*, n. 203: *l.c.* 453; por. *EMCC* nn. 40-43: *l.c.* 783-785

²⁴ Por. *EMCC* n. 21: *l.c.* 773: «Następnie Sobór Watykański II wypracował ważne linie kierunkowe odnoszące się do tego specyficznego duszpasterstwa, zachęcając przede wszystkim chrześcijan do poznania zjawiska migracyjnego (por. GS 65 i 66) oraz do uświadomienia sobie wpływu, jaki emigracja wywiera na życie. Zostaje tam potwierdzone prawo do emigracji (por. GS 65) 17, godność migranta (por. GS 66), konieczność przezwyciężenia nierównomiernego podziału w rozwoju ekonomicznym i społecznym (por. GS 63) i odpowiedzi na autentyczne potrzeby osoby (por. GS 84). Skądinąd Sobór przyznaje władzy cywilnej prawo, w szczególnym kontekście, do regulowania przepływu migracyjnego (por. GS 87)»; por. *Tamże*, przypis 17: *l.c.* 773.

prześladowań. Kościół wie, że uchodźcy i inni przymusowo przesiedleni, podobnie jak inni ludzie, dla odpowiedniego wzrostu i harmonijnego rozwoju, potrzebują rodziny. W swoim Orędziu na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy w 2007 roku Papież Benedykt XVI powiedział: «czuję się w obowiązku zwrócić uwagę na rodziny uchodźców, których sytuacja, jak się wydaje, pogorszyła się w porównaniu z poprzednimi latami, również w tym, co dotyczy właśnie ich łączenia. [...] Trzeba również zabiegać o to, aby były zagwarantowane prawa i godność rodzin i zostało im zapewnione mieszkanie odpowiadające ich potrzebom».²⁵

Miłość, solidarność i wsparcie

28. Miłość jest darem Boga, objawionym w Jezusie Chrystusie: to właśnie w tej miłości chrześcijanin służy bliźniemu (por. *Dce* 18), ponieważ komunie braterską rodzi słowo Boga, Który «jest Miłością» (por. *1 J* 4, 16). Ten dar otrzymany od Boga jest «siłą tworzącą wspólnotę, jednoczy ludzi ponad barierami i granicami» (*CiV* 34).

Solidarność natomiast jest poczuciem wspólnej przynależności podyktowanej świadomością, że wszyscy tworzymy jedną rodzinę ludzką i jesteśmy od siebie zależni, mimo naszych narodowych, etnicznych i kulturowych różnic. Wynika z tego odpowiedzialność za innych: jesteśmy w istocie stróżami naszych braci i sióstr, gdziekolwiek żyją. Otwarcie na potrzeby innych obejmuje także nasz stosunek do obcokrajowca, który może być słusznie uważany za posłańca Boga, «który zaskakuje i rozrywa regularność i logikę codziennego życia, przyprowadzając blisko kogoś dalekiego» (*EMCC* 101).

Papież Jan Paweł II stwierdził, że solidarność «jest niewątpliwie cnotą chrześcijańską. [...] można było dostrzec liczne punkty styeczne pomiędzy nią a miłością, znakiem rozpoznawczym uczniów Chrystusa (por. *J* 13, 35). W świetle wiary solidarność zmierza do przekroczenia samej siebie, do nabrania wymiarów specyficznie chrześcijańskich

²⁵ BENEDYKT XVI, *Orędzie* 2007 (18 października 2006): O.R., wyd. polskie, n. 1/2007, ss. 4-5; por. PAPIESKA RADA DS. DUSZPASTERSTWA MIGRANTÓW I PODRÓŻUJĄCYCH, Zgromadzenie Plenarne nt. *Rodzina migrująca* (13-15 maja 2008): POM 107 (2008).

całkowitej bezinteresowności, przebaczenia i pojednania».²⁶ Zatem pojęcie solidarności otwiera się na miłość, która zakłada łaskę Bożą. Papież Benedykt XVI opisuje miłość jako «nadmierzającą siłę, która każe osobom odważnie i ofiarnie angażować się w dziedzinie sprawiedliwości i pokoju. To siła, która pochodzi od Boga» (*CiV* 1).

29. Solidarność wzywa nas, by opowiedzieć się po stronie biednych i bezsilnych. Wtedy «przyjmowanie uchodźców i udzielanie im gościny jest obowiązkiem wszystkich, wynikającym z ludzkiej solidarności, która nakazuje nam zadbać o to, by nie poczuli się odizolowani z powodu nietolerancji i obojętności».²⁷ Dotyczy to zarówno doraźnych, jak i długoterminowych potrzeb.²⁸

Ze swojej strony uchodźcy muszą przejawiać «pełne szacunku zachowanie i otwarcie na kraj, który ich przyjmuje»²⁹ i wiernie przestrzegać jego praw. W tym procesie «osoby zaangażowane w duszpasterstwo, które posiadają specyficzne kompetencje w mediacjach kulturalnych – osoby, których posługę powinny zapewnić sobie również i nasze katolickie wspólnoty – są powołane do pomocy w łączeniu słusznych wymogów porządku, legalności i bezpieczeństwa społecznego z chrześcijańskim powołaniem do gościnności i miłosierdzia okazywanego w sposób konkretny».³⁰

²⁶ JAN PAWEŁ II., Encyklika *Sollicitudo rei socialis* (30 grudnia 1987), n. 40: *AAS* LXXX (1988) 568.

²⁷ BENEDYKT XVI, *Przemówienie podczas Audiencji Generalnej* (20 czerwca 2007): *l.c.*

²⁸ Por. JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do uczestników III Światowego Kongresu Duszpasterstwa Migrantów i Uchodźców* (5 października 1991), n. 3: O.R., wyd. angielskie, 14 października 1991, s. 9: «Planowaniu długoterminowej polityki, która promuje solidarność musi towarzyszyć troska o bieżące problemy migrantów i uchodźców, którzy dalej będą naciskać na granice krajów o wysokim rozwoju przemysłowym. Będzie musiał zniknąć ten typ mentalności, która ubogich - ludzi i narody - traktuje jako ciężar i jako dokuczliwych natrętów. Podźwignięcie ubogich jest wielką szansą dla moralnego, kulturalnego, a także gospodarczego wzrostu całej ludzkości. [...] Nie wystarczy [...] otworzyć drzwi [...] i pozwolić im wejść; należy także ułatwić im rzeczywistą integrację w społeczeństwie, które ich przyjmuje. Solidarność musi stać się codziennym doświadczeniem pomocy, dzielenia się i uczestnictwa».

²⁹ *Uchodźcy*, n. 26: *l.c.* 1033.

³⁰ *EMCC*, n. 42: *l.c.* 784. Por. nn. 39-43: «*Przyjmowanie i solidarność*» w części II Instrukcji: *l.c.* 783-785.

Wezwanie do międzynarodowej współpracy

30. Na przestrzeni wieków Kościół ukazywał miłość Boga do ludzkości. Dzisiaj, w coraz bardziej współzależnym świecie, świadectwo to, zawsze stare i zawsze nowe, nadal pozostaje zadaniem Kościoła i musi osiągnąć globalne wymiary.

31. Każdy jest odpowiedzialny za to, by odpowiedzieć osobiście na wezwanie do globalizacji miłości i solidarności i by być w jakimś sensie głównym aktorem na tym polu. Ci, którzy są silni lub wpływowi, muszą czuć się odpowiedzialni za słabszych i być gotowi do pomocy. Kościół katolicki uważa, że każdy wysiłek podjęty na rzecz międzynarodowej solidarności «oparty na szerszym pojęciu dobra wspólnego, jest drogą, która może zapewnić wszystkim prawdziwie lepszą przyszłość. Jest zatem konieczne, by kultura solidarności i współzależności była rozpowszechniana i przenikała do powszechnej świadomości, a w ten sposób pobudzała władze publiczne, organizacje międzynarodowe i osoby prywatne do obowiązku przyjmowania i dzielenia się z tymi, którzy są najbiedniejsi».³¹

32. Zdając sobie sprawę z trudnej sytuacji uchodźców i nieludzkich warunków w jakich wielu z nich żyje, Kościół uważa za swoje zadanie – wykraczając poza swoje własne zaangażowanie – uwrażliwić opinię publiczną na ten ważny problem. Kościół jest bowiem mocno przekonany, że ta tragiczna sytuacja nie powinna i nie może trwać dłużej.

W przemówieniu na Światowy Dzień Uchodźcy Papież Jan Paweł II powiedział: «W tej perspektywie powszechnej komunii poważną obrazą Boga i człowieka jest każda sytuacja, w której poszczególne osoby lub grupy ludzi zmuszone są uciekać z własnej ziemi i szukać schronienia gdzie indziej. [...] Dramat uchodźców wymaga od wspólnoty międzynarodowej zaangażowania nie tylko w leczenie objawów, lecz przede wszystkim w zapobieganie przyczynom tego problemu, musi ona zatem

³¹ JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do uczestników III Światowego Kongresu Duszpasterstwa Migrantów i Uchodźców*, n. 3: l.c.

przeciwdziałać powstawaniu konfliktów, wprowadzając i umacniając sprawiedliwość i solidarność w każdym środowisku rodziny ludzkiej».³² Wszystko to dotyczy także przymusowych przesiedleńców.

33. Kościół nalega, aby ochrona praw człowieka obejmowała także osoby wewnętrznie przesiedlone. Wymaga to «stworzenia konkretnych instrumentów prawnych oraz odpowiednio przystosowanych mechanizmów koordynacji działań społeczności międzynarodowej, której zgodne z prawem interwencje nie mogą być uważane za naruszenie suwerenności państwowej».³³

34. W 2001 r., na *Ministerialnej Konferencji 140 Państw Sygnatariuszy Konwencji na temat Statusu Uchodźcy*, Stolica Apostolska po raz kolejny zaapelowała o globalną odpowiedzialność wobec uchodźców. Przedstawiciel Stolicy Apostolskiej stwierdził, że zadaniem każdego państwa i Kościoła jest «uczynić solidarność rzeczywistością. Oznacza to akceptację i uznanie faktu, że jako jedna rodzina ludzka jesteśmy współzależni. Jesteśmy zatem wezwani do międzynarodowej współpracy na rzecz ubogich i bezsilnych, jako naszych braci i siostr. [...] Skuteczna odpowiedzialność i podział ciężaru między wszystkie państwa jest niezbędne do promowania pokoju i stabilności. To powinno zachęcić rodzinę ludzką do refleksji na temat dzisiejszych wyzwań i do szukania odpowiednich rozwiązań w duchu dialogu i wzajemnego zrozumienia. Zarówno nasze jak i przyszłe pokolenia domagają się, aby także uchodźcy i wewnętrznie przesiedleni mogli z tego korzystać».³⁴

Pomoc duchowa

35. Nawiązując do nauczania Papieży, Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących wspólnie z Papieską Radą *Cor Unum*

³² JAN PAWEŁ II, *Anioł Pański* (15 czerwca 2003), n. 2: O.R., wyd. polskie, n. 10/2003, s. 52.

³³ *Uchodźcy*, n. 21: l.c. 1031.

³⁴ PRZEDSTAWICIEL STOLICY APOSTOLSKIEJ, *Przemówienie podczas Konferencji Ministerialnej w 2001 r.*: O.R., wyd. angielskie, 15 grudnia 2001, s. 2.

opublikowała w 1992 r. Dokument *Problem uchodźców; wyzwanie dla solidarności*. W dokumencie tym czytamy, że «Kościół ofiarowuje swoją miłość i pomoc wszystkim uchodźcom, bez względu na religię czy pochodzenie etniczne» (*Tamże* 25) a celem realizacji tego jest «obowiązek okazania uchodźcom gościnności, solidarności i pomocy [który] spoczywa przede wszystkim na Kościele lokalnym. Jest on powołany, aby spełniać nakazy Ewangelii i podawać pomocną dłoń wszystkim – bez żadnej różnicy – uchodźcom, gdy doświadczają oni niedostatku i samotności. Realizacja tego zadania może przybierać różne formy: kontakty osobiste, obrona praw jednostek i grup, demaskacja niesprawiedliwości, która jest źródłem tego zła, akcje na rzecz skutecznej ochrony prawnej uchodźców, działalność wychowawcza wymierzona przeciw ksenofobii, tworzenie grup osób społecznie zaangażowanych oraz funduszy pomocy, duszpasterstwo» (*Tamże* 26).

36. W przemówieniu do uczestników *Trzeciego Światowego Kongresu Duszpasterstwa Migrantów i Uchodźców* Papież Jan Paweł II przypomniał różne wymiary misji Kościoła wśród migrantów i uchodźców. Między innymi stwierdził, że «choć pełne szacunku i wielkoduszne zajęcie się problemami materialnymi uchodźców jest pierwszym obowiązkiem, który musi zostać spełniony, to nie można zapomnieć o ich duchowej formacji, poprzez konkretne duszpasterskie programy, które biorą pod uwagę ich język i kulturę».³⁵

37. Kościół, zatem w swojej służbie miłości wobec migrantów, uchodźców, osób wewnętrznie przesiedlonych i ofiar handlu ludźmi, nieustannie zwraca uwagę na ich cierpienia i potrzeby materialne, nie zapominając o innych wymaganiach. Od czasów apostoelskich zawsze było wiadomo, że posługa społeczna Kościoła to nie tylko służba konkretna, ale jest to także służba duchowa (por. *Dce* 21). Dlatego właśnie niniejszy Dokument pragnie mieć w pełni duszpasterski charakter. Szeroko opisuje obecną sytuację uchodźców i dotyczące ich perspektywy w kontekście duszpasterskiej odpowiedzi na ich potrzeby, marzenia i nadzieje.

³⁵ JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do uczestników III Światowego Kongresu Duszpasterstwa Migrantów i Uchodźców*, n. 4: *l.c.*

CZEŚĆ DRUGA

UCHODźCY I INNI PRZYMUSOWI PRZESIEDLEŃCY

KONCEPCJE PRAWNE I STAN OBECNY UCHODźCÓW

38. Uchodźcy przynależą do wszystkich czasów. Na przestrzeni wieków ludzie zawsze szukali ochrony, uciekając przed prześladowaniami, i w wielu krajach rozwinęła się tradycja przyznawania azylu uchodźcom. Cała seria traktatów, wraz z ich rozszerzeniem, a także liczne organizacje stworzyły *międzynarodowy system prawny* na rzecz uchodźców.

39. Głównym i szeroko akceptowanym międzynarodowym dokumentem o ochronie uchodźców jest *Konwencja dotycząca Statusu Uchodźców*.³⁶ Początkowo zawierała ona zarówno geograficzną, jak i czasową klauzulę, która została później usunięta *Protokołem* z 1967 r. Utworzone 1 stycznia 1951 r. *Biuro Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców* (UNHCR), wśród wielu zleconych zadań, pełniło także rolę nadzoru. Później otrzymało także mandat rozszerzenia swojej działalności ochrony na konkretne kategorie ludzi, które nie zostały zawarte we wcześniejszych przepisach, jak bezpaństwowcy, repatrianci i pewne grupy wewnętrznych przesiedleńców.³⁷ Przez lata wprowadzane

³⁶ *Konwencja dotycząca Statusu Uchodźców*, sporządzona w Genewie dnia 28 lipca 1951 r., w Art. 1-A.3, definiuje jako «uchodźcę» osobę, która «w rezultacie zdarzeń, jakie nastąpiły przed dniem 1 stycznia 1951 r., oraz na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem z powodu swojej rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub z powodu przekonań politycznych przebywa poza granicami państwa, którego jest obywatelem, i nie może lub nie chce z powodu tych obaw korzystać z ochrony tego państwa, albo która nie ma żadnego obywatelstwa i znajdując się na skutek podobnych zdarzeń, poza państwem swojego dawnego stałego zamieszkania nie może lub nie chce z powodu tych obaw powrócić do tego państwa».

³⁷ Bezpaństwowiec to osoba «która nie jest uznawana za obywatela żadnego państwa w zakresie obowiązywania jego prawa»: *Konwencja o Statusie Bezpaństwowców* (28 sierpnia 1954), Art 1.

były różne koncepcje dotyczące ochrony uchodźców: wśród nich te oznaczone statusem *prima facie*, w sytuacji masowego napływu oraz, te odnoszące się do czasowej ochrony. Wyżej wymieniona *Konwencja* i jej dodatkowy *Protokół* nie obejmowały jednak osób zbiegłych na skutek konfliktów zbrojnych, ogólnej przemocy lub masowego łamania praw człowieka. Stąd też regionalne instrumenty prawne były konsekwentnie rozwijane celem rozwiązywania tych sytuacji.³⁸

Środki ograniczające azyl i trwale rozwiązania

40. Od połowy lat 80. XX w., w krajach uprzemysłowionych zmieniło się nastawienie do osób ubiegających się o azyl, których liczba stale wzrastała, mimo iż znaczna ich część pozostawała w swoich ojczystych regionach. Wraz z wprowadzeniem środków ograniczających, takich jak obowiązek wizowy, sankcje przewozowe i sprzeciw wobec chęci niezależnego życia i pracy, pojawiła się tendencja spadkowa w przyznawaniu statusu uchodźcy. Skorzystali z tej sytuacji przemysłowcy i handlarze ludźmi, którzy «pomagali» innym przedostać się do krajów rozwiniętych ekonomicznie.

41. Debata dotycząca osób ubiegających się o azyl przeistoczyła się, niestety, w forum politycznych i administracyjnych celów wyborczych, które umocniły wrogię i agresywne postawy wśród elektoratu.

³⁸ Dotyczy to *Konwencji Organizacji Jedności Afrykańskiej* (10 września 1969), która traktuje zagadnienia specyficzne dla problemu uchodźców w Afryce, zawiera elementy Konwencji z 1951 r. i Protokołu z 1967 r. i poszerza definicję uchodźcy na każdą osobę, «która ze względu na zewnętrzną agresję, okupację, obce panowanie lub wydarzenia poważnie zaburzające porządek społeczny w części lub w całym kraju pochodzenia czy narodowości, jest zmuszona do opuszczenia swojego miejsca stałego zamieszkania w poszukiwaniu schronienia poza krajem swojego pochodzenia czy narodowości». *Deklaracja z Kartaginy w sprawie uchodźców* z 1984 r., przyjęta 22 listopada 1984 r. przez Międzynarodową Organizację Ochrony Uchodźców w Ameryce Centralnej, Meksyku i Panamie, poświęcona sytuacji w Ameryce Centralnej, zaleca włączenie wszystkich, «którzy uciekli ze swoich krajów, ponieważ ich życie, bezpieczeństwo i wolność zostały zagrożone poprzez obcą agresję, wewnętrzne konflikty, masowe łamanie praw człowieka lub inne okoliczności, które poważnie zakłóciły porządek publiczny».

Postawy te wpłynęły negatywnie na politykę wobec uchodźców w krajach rozwijających się. Kraje te uznały, że społeczność międzynarodowa nie podjęła odpowiednio ciężaru ponoszenia społecznych i ekonomicznych kosztów związanych z przybyciem na ich terytorium osób poszukujących azylu. W rezultacie spowodowało to ograniczenie gościnności i zgody na przyjmowanie znacznych grup uchodźców na czas nieokreślony.

42. Kreowanie negatywnego wizerunku uchodźców i ubiegających się o azyl doprowadziło do wzrostu ksenofobii, nasilenia rasizmu, strachu i nietolerancji w stosunku do nich. Rozwinęła się także kultura podejrzliwości, zrodzona z ogólnego założenia o możliwym powiązaniu między azylem a terroryzmem. Taki stan rzeczy nieustannie wpływa na sytuację uchodźców i innych przymusowo przesiedlonych osób na całym świecie. W związku z tym, środki masowego przekazu mają do odegrania ważną i odpowiedzialną rolę w kształtowaniu opinii publicznej, używając poprawnej terminologii, szczególnie w tym co dotyczy uchodźców, osób ubiegających się o azyl a także innych form migracji, biorąc pod uwagę istnienie *zróżnicowanych ruchów migracyjnych*.

43. Wspólnota międzynarodowa odpowiedziała na problemy uchodźców, proponując trzy główne rozwiązania: lokalną integrację w miejscu przybycia, przesiedlenie do państwa trzeciego, dobrowolną repatriację.³⁹

³⁹ *Lokalna integracja*. Jednym z proponowanych rozwiązań jest stałe osiedlenie w kraju pierwszego azylu i ewentualne nabycie obywatelstwa. Dla przykładu, w latach 60. i 70. XX wieku w Afryce uchodźcy z terenów wiejskich w dużym stopniu zintegrowali się ze społecznością lokalną. Jednak w następstwie zmian gospodarczych i demokracji kraju, rządy wielu państw niechętnie ustosunkowały się do tego procesu.

Przesiedlenie. Przesiedlenie to przeniesienie uchodźców z kraju, w którym początkowo poszukiwali ochrony do kraju trzeciego, który zgodził się przyznać im stały status rezydenta. Podczas zimnej wojny było to preferowane rozwiązanie. Z biegiem czasu, od połowy lat 80. XX w. nastąpiła zmiana polityki, która w dużym stopniu promowała dobrowolną repatriację jako preferowane rozwiązanie. Stąd obecnie tylko niewielka mniejszość otrzymuje pozwolenie na osiedlenie się w kraju trzecim.

Dobrowolna repatriacja. Decyzja o powrocie do kraju pochodzenia nie tylko musi być dobrowolna, ale należy brać pod uwagę stabilność takiej repatriacji. Podczas gdy wielu

OBOZY DLA UCHODźCÓW

44. W latach 50. XX w., kiedy setki tysięcy ludzi przez lata czekały w obozach przejściowych w Europie, wdrażanie tradycyjnych trwałych rozwiązań okazywało się czasami niewystarczające. Podobne sytuacje mają miejsce także dzisiaj, stąd większość uchodźców nadal żyje w przeciągającej się sytuacji uchodźstwa.⁴⁰ Uchodźcy ci starali się o azyl lub otrzymali go w swoim regionie geograficznym, w krajach prawie zawsze dotkniętych biedą, które musiały ponosić ciężar udzielanej uchodźcom pomocy przy zdecydowanie niewystarczającej solidarności międzynarodowej.

Skutkiem tego, obozy, które miały być tylko przejściowym schronieniem, stały się stałym *miejscem pobytu*, gdzie uchodźcy pozostają przez lata, zazwyczaj z ograniczoną możliwością przemieszczania się, bez pozwolenia na pracę, pozbawieni środków do życia i zmuszeni do zależności.⁴¹ Wspólnota międzynarodowa zdaje się nie zwracać uwagi na taki stan rzeczy lub zwyczajnie akceptować swoje *obozy* jako normalną sytuację.⁴²

uchodźców pragnie powrotu do domu, to jednak stopień wolności w procesie podejmowania decyzji jest minimalny, zwłaszcza kiedy jest motywowany zmniejszonymi racjami żywności, zwiększonymi ograniczeniami ruchu lub innymi środkami restrykcyjnymi.

⁴⁰ Por. UNHCR, *Przeciągające się sytuacje uchodźstwa (Protracted Refugee Situations)*, Dokument przedstawiony na 30. posiedzeniu Stałego Komitetu Wykonawczego Programu Wysokiego Komisarza EC/54/SC/CRP.14 (10 czerwca 2004), n. 3: «przeciągająca się sytuacja uchodźstwa ma miejsce, kiedy uchodźcy znajdują się w długotrwałym (5 lat lub więcej) i trudnym stanie zawieszenia. Może nie być zagrożone ich życie, ale ich podstawowe prawa i istotne potrzeby ekonomiczne, socjalne i psychologiczne pozostają niezaspokojone po latach emigracji. Uchodźcy w takiej sytuacji nie są w stanie uwolnić się od przymusowego polegania na zewnętrznej pomocy».

⁴¹ Por. PRZEDSTAWICIEL STOLICY APOSTOLSKIEJ, *Przemówienie na 55. Sesji Komitetu Wykonawczego Urzędu Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców* (4 października 2004): O.R., wyd. angielskie, n. 42 -20 października 2004, s. 10.

⁴² Tamże: «Jeśli współpraca międzynarodowa jest niewystarczająca, wtedy pozostajemy z czwartym de facto choć nieoficjalnym rozwiązaniem: przetrzymywanie milionów ludzi w obozach, w nieludzkich warunkach, bez przyszłości i bez możliwości wykorzystania ich kreatywności. Obozy muszą pozostać tym, do czego zostały stworzone: dla

45. W życiu obozowym zagrożone są zarówno wartości osobiste, jak i rodzinne. Bardzo łatwo powstające napięcia mogą prowadzić do przemocy. W rzeczywistości, środki bezpieczeństwa są niewystarczające w stosunku do długoterminowych potrzeb człowieka. Sytuacja staje się jeszcze poważniejsza, gdy konieczne środki finansowe i zaopatrzenie nie docierają do obozów regularnie. Uchodźcy postawieni są wtedy wobec braku podstawowych rzeczy, drastycznego ograniczenia racji żywnościowych, a w konsekwencji niedożywienia, zagrożenia życia i wzrostu śmiertelności wśród najbardziej potrzebujących.⁴³

«MIEJSCY UCHODŹCY»

46. Na przestrzeni lat został zauważony stopniowy, lecz stały ruch wśród uchodźców, którzy, za pozwoleniem lub bez zgody władz, osiedlali się poza wyznaczonym terytorium obozów, preferując obszary zabudowane, takie jak miasta i miasteczka.⁴⁴ Są oni określani mianem *miejscy uchodźcy*. Obecnie więcej niż połowa całej populacji uchodźców żyje poza obozami. Przyczyną ich osiedlania w sposób niezależny może być fakt, że wcześniej zamieszkiwali oni środowiska miejskie i nie są przyzwyczajeni do życia na obszarach wiejskich. Zakłada się też, że miasta oferują im lepsze perspektywy na przyszłość, szczególnie w odniesieniu do możliwości zarabiania na życie.

47. *Miejskim uchodźcom* przysługuje taka sama ochrona, co osobom przebywającym w obozach, z prawami i obowiązkami określonymi przez prawo międzynarodowe. Niemniej jednak w «miejskich»

nagłych wypadków i tylko jako tymczasowe rozwiązania».

⁴³ WYSOKI KOMISARZ ONZ DS. UCHODŹCÓW przemawiając na 58. Sesji Komisji Organizacji Narodów Zjednoczonych nt. Praw Człowieka w Genewie, dnia 20 marca 2002 roku, stwierdził: «W międzynarodowej wspólnocie musimy zapytać samych siebie czy nie łamiemy praw człowieka uchodźców i innych zagrożonych nie dostarczając im wystarczającej pomocy, aby zapewnić im minimum godnego życia». [Online]. Protokół dostępu: <http://www.unhcr.org/3c988def4.html>.

⁴⁴ WYSOKI KOMISARZ ONZ DS. UCHODŹCÓW, *Polityka UNHCR dotycząca ochrony uchodźców i rozwiązania w obszarach miejskich* (wrzesień 2009). [Online]. Protokół dostępu: <http://www.unhcr.org/refworld/docid/4ab8e7f72.html>.

obszarach ich sytuacja staje się bardziej skomplikowana. Żyją oni wśród lokalnej społeczności, z którą muszą współzawodniczyć o zatrudnienie, świadczenia socjalne i inne usługi infrastrukturalne. Ich dostęp do edukacji i opieki medycznej jest trudniejszy z powodu ograniczeń finansowych. Skomplikowane jest także zdobycie przez uchodźców dokumentów tożsamości, kiedy ich pobyt nie jest akceptowany przez władze, a które to dokumenty są niezbędne dla ich ochrony. Wydanie dokumentu tożsamości, który identyfikuje osobę jako podmiot zainteresowania UNHCR, może pomóc przewyciężyć wiele zagrożeń związanych z brakiem bezpieczeństwa.

48. Władze krajowe i samorządowe muszą podjąć samodzielną odpowiedzialność za *miejskich uchodźców*, chociaż czasami będą wspierane przez organizacje międzynarodowe. UNHCR próbuje zwiększyć możliwość świadczenia usług, jak ochrona zdrowia i edukacja, a także zaangażować swoich partnerów rozwoju, celem zapewnienia uchodźcom możliwości zarobkowania, co może przynieść korzyść również okolicznej ludności.

INNE OSOBY WYMAGAJĄCE OCHRONY

Bezpaństwowcy

49. Inną grupą, która wymaga stałej ochrony, są bezpaństwowcy. Okoliczności ich życia, które mają globalny wymiar, są ściśle powiązane z warunkami życia uchodźców, ponieważ oni także, nie posiadając żadnego obywatelstwa, nie mogą korzystać z ochrony państwa. Przyczyny takiej sytuacji są różne i dotyczą konfliktu między przepisami prawnymi różnych państw lub przeniesienia z terytorium jednego państwa do drugiego, czy też suwerenności terytorium danego państwa.⁴⁵

⁴⁵ UNHCR jest uprawnione (por. 3274 Rezolucja Generalnego Zgromadzenia ONZ z 10 grudnia 1974 r. i 31/36 Rezolucja z Generalnego Zgromadzenia ONZ z 30 listopada 1976 r.) do tego, by wymagać od Państw podjęcia środków w celu ograniczenia bezpaństwowości i przestrzegania Konwencji z 1954 roku w odniesieniu do statusu bezpaństwowca i Konwencji z 1961 roku dotyczącej ograniczenia bezpaństwowości. Daloby to osobom bez obywatelstwa pewne prawa, wśród których najważniejsze jest prawo do posiadania obywatelstwa, co prowadzi do legalnego, stałego zamieszkania na terytorium państwa i daje prawo do ochrony.

Osoby wewnątrznie przesiedlone

50. Przesiedleńcy wewnątrzni (*Internally Displaced Persons – IDPs*) to osoby, które zostały zmuszone do ucieczki, do opuszczenia swego domu lub miejsca stałego zamieszkania, szczególnie w wyniku lub celem uniknięcia konfliktów zbrojnych, ogólnych sytuacji przemocy, łamania praw człowieka, klęsk naturalnych czy katastrof antropogenicznych, a które nigdy nie przekroczyły międzynarodowych granic.⁴⁶

51. Międzynarodowe instrumenty prawne dotyczące praw człowieka i pomocy humanitarnej zobowiązują kraje do zapewnienia bezpieczeństwa i dobrobytu wszystkim, którzy znajdują się pod ich jurysdykcją, w sposób zgodny z godnością osoby ludzkiej.⁴⁷ «Pierwszorzędnym obowiązkiem każdego państwa jest chronić ludność przed poważnym i systematycznym naruszaniem praw człowieka, jak również przed skutkami kryzysów humanitarnych, których podłożem są przyczyny naturalne bądź działalność człowieka. Gdy dochodzi do sytuacji, w których państwa nie są w stanie zapewnić takiej ochrony, wówczas wspólnota międzynarodowa ma obowiązek zastosować środki prawne przewidziane w Karcie Narodów Zjednoczonych i przez inne narzędzia międzynarodowe. Jeżeli interwencja wspólnoty międzynarodowej i jej instytucji odbywa się z poszanowaniem zasad leżących u podstaw porządku międzynarodowego, nigdy nie powinna być traktowana jako nieuzasadniony przymus czy ograniczenie suwerenności».⁴⁸ Tak więc klasyczna

⁴⁶ Ostatnie lata ukazują ewolucję w zakresie ochrony osób wewnątrznie przesiedlonych w związku z wprowadzeniem nieobowiązujących międzynarodowych ram prawnych «*Zasady przewodnie w sprawie przesiedleń wewnątrznych*», które oparte są na Międzynarodowym Prawie dotyczącym potrzeb osób wewnątrznie przesiedlonych. Sam UNHCR był i wciąż jest zaangażowany w ochronę i wsparcie dla IDPs na dobrze znanych warunkach. Dalszy rozwój nastąpił w 2005 r. w związku z zatwierdzeniem tzw. *cluster-approach*, wspólnej reakcji ONZ i szerszej społeczności humanitarnej w reakcji na kryzys. Jednym z celów jest odpowiedź na przesiedlenia wewnątrzne. Por. KOMISJA ONZ DS. PRAW CZŁOWIEKA, *Guiding Principles on Internal Displacement* [=Zasady przewodnie w sprawie przesiedleń wewnątrznych], Dodatek to Raportu Przedstawiciela Sekretarza Generalnego, ONZ Dok. E/CN.4/1998/53/Add. 2, Art. 2 (11 lutego 1998).

⁴⁷ Por. BENEDYKT XVI, *ŚDP* 2007, nn. 4, 6, 13: O.R., *wyd. polskie*, n. 2/2007, ss. 5, 7.

⁴⁸ TENŻE, *Przemówienie wygłoszone w ONZ* (18 kwietnia 2008): O.R., *wyd. polskie*, n. 5/2008, s. 56.

koncepcja suwerenności wydaje się przekształcać w koncepcję suwerenności jako odpowiedzialności.⁴⁹

Ofiary handlu ludźmi

52. Handel ludźmi jest skandalicznym wykroczeniem przeciw ludzkiej godności i poważnym pogwałceniem podstawowych praw człowieka. Ofiary tego procederu zostały oszukane co do swoich przyszłych działań i nie mogą już swobodnie decydować o swoim życiu, ponieważ znajdują w sytuacjach podobnych do niewolnictwa lub zniewolenia, z których bardzo trudno się wydostać. W dodatku, często stosowanymi wobec nich środkami są groźby i przemoc.

53. Handel ludźmi jest problemem wielowymiarowym, bardzo często związanym z migracją. Obejmuje on branżę usług seksualnych, przymusową pracę mężczyzn, kobiet i dzieci w różnych gałęziach przemysłu, takich jak budownictwo, hotelarstwo i restauracje, rolnictwo i usługi domowe.⁵⁰ Z jednej strony praca przymusowa⁵¹ wiąże się z dyskryminacją,

⁴⁹ Por. MIĘDZYNARODOWA KOMISJA DS. INTERWENCJI I SUWERENNOŚCI, *The Responsibility to Protect*, Międzynarodowe Centrum Rozwoju Badań, Ottawa 2001, oraz KOMISJA DS. BEZPIECZEŃSTWA, *Human Security Now*, Nowy Jork 2003.

⁵⁰ Artykuł 3 *Protokołu o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, uzupełniający Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej* (15 listopada 2000), określa pojęcia «(a) „handel ludźmi” oznacza werbowanie, transport, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie osób z zastosowaniem gróźb lub użyciem siły lub też z wykorzystaniem innej formy przymusu, uprowadzenia, oszustwa, wprowadzenia w błąd, nadużycia władzy lub wykorzystania słabości, wręczenia lub przyjęcia płatności lub korzyści dla uzyskania zgody osoby mającej kontrolę nad inną osobą, w celu wykorzystania. Wykorzystanie obejmuje, jako minimum, wykorzystanie prostytutki innych osób lub inne formy wykorzystania seksualnego, pracę lub usługi o charakterze przymusowym, niewolnictwo lub praktyki podobne do niewolnictwa, zniewolenie albo usunięcie organów; (b) zgoda ofiary handlu ludźmi na zamierzane wykorzystanie określone w punkcie (a) niniejszego artykułu nie ma znaczenia, jeżeli posłużono się którąkolwiek z metod wymienionych w punkcie (a); (c) werbowanie, transport, przekazanie, przechowywanie lub przyjęcie dziecka celem jego wykorzystania uznawane jest za „handel ludźmi” nawet wówczas, gdy nie obejmuje żadnej z metod wymienionych w punkcie (a) niniejszego artykułu; (d) „dziecko” oznacza osobę, która nie ukończyła osiemnastego roku życia».

⁵¹ Por. MOP, *Globalny Sojusz przeciwko Pracy Przymusowej. Raport Globalny podsumowujący Deklarację Międzynarodowej Organizacji Pracy o Fundamentalnych Zasadach i Prawach w Pracy*, n. 12, Genewa 2005 r., s. 5. Definicja MOP dotycząca pracy przymusowej zawiera dwa

biedą, rozpadem rodzinnym i społecznym, pozbawieniem prawa do własnej ziemi i analfabetyzmem niektórych ofiar. Z drugiej zaś strony jest powiązana z konfliktami zbrojnymi, a często z tanią i elastyczną siłą roboczą, co prowadzi do obniżenia cen dla konsumentów i staje się atrakcyjnym interesem dla pracodawców. Handel ludźmi może także obejmować handel ludzkimi narządami, żebractwo oraz wcielanie dzieci do walki w konfliktach zbrojnych. Wśród dzieci-żołnierzy istnieje także niewolnictwo o charakterze seksualnym. Zróżnicowane formy handlu ludźmi wymagają różnorodnych środków i narzędzi celem przywrócenia ofiarom ich godności.⁵² Istnieje także wiele instrumentów prawnych, które chronią dzieci przed wcielaniem do armii lub innych grup zbrojnych.⁵³

54. W tej nowej formie niewolnictwa, która nie tylko niszczy młode życie, ale także rodziny na całym świecie, są zagrożone podstawowe prawa człowieka. W 2000 roku wspólnota międzynarodowa przyjęła *Protokół o zapobieganiu, zwalczaniu i karaniu handlu ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi*. Jego zastosowanie na szczeblu krajowym jest zróżnicowane, w zależności od tego, czy w podejściu do problemu handlu ludźmi nacisk kładziony jest na *prawo karne*, na migracje czy na *prawa człowieka*.

W większości państw ofiary wykorzystania seksualnego, którego przyczyną był handel ludźmi, mogą pozostać w kraju na czas trwania postępowania przeciwko handlarzom. Jednak w tym czasie tylko niektóre ich potrzeby są brane pod uwagę, pomija się zaś ich sytuację, wrażliwość i ryzyko. Kiedy postępowanie sądowe zostaje zakończone,

podstawowe elementy: praca podejmowana jest pod groźbą jakiegokolwiek kary i nie jest podjęta dobrowolnie.

⁵² Por. PRZEDSTAWICIEL STOLICY APOSTOLSKIEJ, *Przemówienie na Międzynarodowej Konferencji poświęconej problematyce handlu ludźmi – The Vienna Forum to Fight Human Trafficking* (13-15 lutego 2008): O.R., wyd. angielskie, n. 19 – 7 maja 2008, ss. 9-10.

⁵³ Por. ONZ, *Konwencja o prawach dziecka*, przyjęta Rezolucją Zgromadzenia Ogólnego 44/25 dnia 20 listopada 1989 r.; TENŻE., *Protokół Fakultatywny do Konwencji o prawach dziecka w sprawie zaangażowania dzieci w konflikty zbrojne*, przyjęty Rezolucją Zgromadzenia Ogólnego 54/263 dnia 25 maja 2000 r.; MOP, *Konwencja n. 182 dotycząca zakazu i natychmiastowych działań na rzecz eliminowania najgorszych form pracy dzieci* przyjęta przez Konferencję Ogólną MOP dnia 17 czerwca 1999 r.

zazwyczaj tacy ludzie odsyłani są do swoich krajów, zaopatrzeni w *pakiet repatrianta* lub bez niego. Środki gwarantujące ofiarom ochronę, takie jak zapewnienie możliwości pozostania i integracji w społeczeństwie przyjmującym, zostały wprowadzone tylko w kilku krajach i to pod pewnymi warunkami.⁵⁴ Zachodzi niebezpieczeństwo, że bez odpowiedniego wsparcia osoby te ponownie padną ofiarą handlu ludźmi. Instytucje katolickie – w szczególności instytuty życia konsekrowanego, stowarzyszenia życia apostołskiego, ruchy i stowarzyszenia świeckich – oferują duszpasterskie i materialne wsparcie ofiarom, a także umożliwiają rehabilitację i pogłębianie świadomości. Organizacje wyznaniowe współpracują ze sobą i łączą swe wysiłki w zwalczaniu tej globalnej moralnie i społecznie plagi.

Osoby przemycone

55. Kolejną kategorią migrantów są *osoby przemycone*. Przemyt osób⁵⁵ jest zjawiskiem, które istnieje w historii od dawna. Jego celem jest umożliwienie ludziom nielegalnego wejścia do kraju, z pominięciem przepisów

⁵⁴ Jak stwierdzają *Wytoczne UNHCR w sprawie ochrony międzynarodowej: Zastosowanie Art 1A (2) Konwencji z 1951 r. i/ lub Protokołu z 1967 r. dotyczącego przyznania statusu uchodźcy ofiarom handlu ludźmi oraz osobom zagrożonym handlem ludźmi (HCR.GIP/06/07)* z 7 kwietnia 2006 r., niektóre ofiary handlu ludźmi «mogą mieścić się w definicji uchodźcy zawartej w Artykule 1A (2) Konwencji z 1951 r. i mogą zatem być uprawnione do międzynarodowej ochrony uchodźców». W rzeczywistości *Agenda UNHCR ds. Ochrony* z 26 czerwca 2002 r. wzywa Państwa «do zapewnienia, że ich procedury azylowe są otwarte na petycje płynące od poszczególnych ofiar handlu ludźmi, szczególnie kobiet i dziewcząt, które mogą składać swoje żądania o azyl z uzasadnionych przyczyn».

⁵⁵ Dla swoich własnych celów *162. Protokół przecinako przemytowi migrantów drogą lądową, morską i powietrzną, uzupełniający Konwencję Narodów Zjednoczonych przecinako międzynarodowej przestępczości zorganizowanej* (15 listopada 2000), w Artykule 3, wyjaśnia, że: «(a) „przemyt migrantów” oznacza organizowanie, w celu uzyskania bezpośrednio lub pośrednio korzyści finansowej lub innej korzyści o charakterze materialnym, nielegalnego wjazdu osoby na terytorium Państwa-Strony, którego taka osoba nie jest obywatelem lub w którym nie posiada stałego miejsca zamieszkania; (b) „nielegalny wjazd” oznacza przekroczenie granicy bez spełnienia koniecznych wymogów przewidzianych dla zgodnego z prawem wjazdu do państwa przyjmującego».

migracyjnych, co staje się migracyjnym przestępstwem. Zarówno osoba przemycana, jak i przemytnik uzgadniają warunki «usługi» na wzór transakcji handlowej, gdzie w grę wchodzi często duże sumy pieniędzy. Pośrednictwo może obejmować swym zasięgiem osoby indywidualne, które okazjnie towarzyszą ludziom przekraczającym granice, jak również zorganizowane sieci przemytnicze.

56. W momencie, kiedy osoba przybywa do kraju docelowego, jej relacje z przemytnikami się kończą. Należy jednak zaznaczyć, że strony są na nierównych warunkach, gdyż osoba przemycana zależy od przemytnika i łatwo może stracić kontrolę nad swoim położeniem. Czasem prowadzi to do sytuacji, w której przemytnicy nie tylko wybierają kraj docelowy, ale także czerpią korzyści z wysokiego ryzyka, na jakie są narażone osoby nielegalnie wprowadzone do kraju. W ten sposób przemyt staje się handlem ludźmi.

CZĘŚĆ TRZECIA

PRAWA I OBOWIĄZKI: PATRZĄC W PRZYSZŁOŚĆ

PAŃSTWA, UCHODźCY I UBIEGAJĄCY SIĘ O AZYL

Prawa Państw

57. Jest powszechnie przyjęte, że państwa mają prawo do podjęcia działań przeciwko nielegalnej emigracji, przy poszanowaniu praw człowieka wszystkich obywateli. Należy równocześnie pamiętać o podstawowej różnicy, jaka zachodzi pomiędzy osobami, które uciekają z kraju z przyczyn politycznych, religijnych, etnicznych lub innych form prześladowania czy wojen (są to uchodźcy lub ubiegający się o azyl) a osobami, które po prostu szukają nielegalnego wejścia do kraju, jak również tymi, które «opuszczają swój kraj, ponieważ panujące w nim stosunki ekonomiczne stanowią zagrożenie dla ich życia i fizycznego bezpieczeństwa» i które «wyjeżdżają tylko po to, aby polepszyć swoją sytuację materialną». ⁵⁶

Kiedy nienawiść i systematyczne lub gwałtowne wykluczenie mniejszości etnicznych lub religijnych ze społeczeństwa powoduje konflikty cywilne, polityczne lub etniczne, wtedy przepływ uchodźców narasta (por. *EMCC* 1). Należałoby zatem zapewnić odpowiednią ochronę i przyznać «status ochrony uzupełniającej»⁵⁷ tym, którzy uciekają przed przemocą i nieładem społecznym, nawet jeśli nie jest on spowodowany przez organy państwa.

58. W podejmowaniu problemu uchodźców i ubiegających się o azyl «najważniejszym punktem odniesienia nie może [...] być interes państwa czy bezpieczeństwo narodowe, lecz jedynie człowiek». Oznacza to pełne poszanowanie ludzkich praw, jak również zagwarantowanie tego,

⁵⁶ Por. *Uchodźcy*, n 4: *l.c.* 1023.

⁵⁷ RADA UNII EUROPEJSKIEJ, *Dyrektywa 2004/83/TW* (29 kwietnia 2004).

by została uszanowana «potrzeba życia w społeczności – potrzeba elementarna, wynikająca z samej ludzkiej natury».⁵⁸

59. Ze swojej strony uchodźcy i ubiegający się o azyl mają obowiązki wobec państwa przyjmującego, których muszą przestrzegać. Papież Benedykt XVI stwierdził w swoim *Oreędziu na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy* w 2007 roku: «Od uchodźców należy wymagać, by odnosili się w sposób otwarty i pozytywny do społeczeństwa, które ich przyjmuje, oraz by byli gotowi – gdy pojawi się taka możliwość – czynnie uczestniczyć w budowaniu razem zintegrowanej wspólnoty, która będzie „wspólnym domem” dla wszystkich».⁵⁹

Prawa migrantów i ubiegających się o azyl a perspektywy na przyszłość

60. Uchodźcom i osobom ubiegającym się o azyl przysługują prawa i podstawowe wolności, którym należy poświęcić szczególną uwagę. Niższy Dokument nie ma na celu definiowania i podawania informacji, które można znaleźć w wielu aktualnie obowiązujących instrumentach międzynarodowych. Zostały tu ukazane i omówione – jakkolwiek w sposób niewyczerpujący – tylko niektóre istotne kwestie dotyczące zobowiązań państw wobec uchodźców i osób ubiegających się o azyl lub szukających możliwości wejścia na terytorium.

61. Jakkolwiek osoba, która z uzasadnionej obawy przed prześladowaniami pojawi się na granicy, ma prawo do ochrony i nie powinna być zawrócona do kraju pochodzenia, niezależnie od tego, czy została formalnie uznana za uchodźcę lub nie.⁶⁰ Uchodźcy powinni być traktowani w taki sam sposób jak obywatele kraju, który ich przyjmuje, albo – w ostateczności – jako rezydenci innych krajów. Należy ich poinformować o przysługujących im prawach, między innymi prawie do swobodnego przemieszczania się i do pracy. Ponadto każdemu uchodźcy

⁵⁸ *Uchodźcy*, n. 9: l.c. 1025.

⁵⁹ BENEDYKT XVI, *Oreędzie* 2007 (18 października 2006): O.R., wyd. polskie, n.1/2007, s. 5.

⁶⁰ Por. KOMITET WYKONAWCZY UNHCR, *Conclusion No. 6 (XXVIII) «Non-Refoulement»* (1977), para. (c).

przysługuje prawo do uznania go jako osoby prawnej i do jednakowej ochrony prawnej, do wolności myśli, sumienia i religii.

Rodziny powinny cieszyć się osobistą i rodzinną prywatnością, możliwością połączenia w kraju azylu, pracą zapewniającą godne utrzymanie i sprawiedliwe wynagrodzenie oraz miejscem zamieszkania godnym człowieka. Dzieci muszą otrzymać odpowiednie wykształcenie, a także opiekę medyczną. Jednym słowem, należy zapewnić rodzinom korzystanie z praw zawartych w *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*, w istotnych instrumentach ochrony praw człowieka, w *Konwencji Narodów Zjednoczonych* z 1951 r. dotyczącej *statusu uchodźców* i w jej *Protokóle* z 1967 roku, a także z praw zawartych w późniejszych wnioskach *Komitetu Wykonawczego UNHCR*.

62. Należy koniecznie zauważyć, że prawo uchodźców do wolności religijnej oznacza brak przymusu ze strony osób lub grup społecznych, lub jakiegokolwiek władzy, aby nikt nie był zmuszony do działania w sposób sprzeczny z jego przekonaniami i jego własnym sumieniem, prywatnie lub publicznie, samodzielnie czy przy współudziale innych. Prawo do wolności religijnej jest rzeczywiście zakorzenione w samej godności osoby ludzkiej.⁶¹ Każde państwo ma obowiązek przyznania uchodźcom swobody w praktykowaniu ich religii i wolności do religijnego wychowania dzieci, co najmniej na równi z wolnością przyznaną swoim obywatelom.

«Wszyscy uchodźcy mają prawo do pomocy, obejmującej również opiekę religijną w czasie pobytu w obozie i w okresie integracji ze społeczeństwem kraju przyjmującego».⁶² Dlatego duchowni innych wyznań, którzy pełnią obowiązki duszpasterskie, chcąc zaoferować adekwatną pomoc uchodźcom, muszą umieć spotkać się z nimi w pełnej wolności. Uchodźcy nie mogą utracić swoich praw nawet wtedy, gdy pozbawieni są obywatelstwa swojego kraju ojczystego (por. *PT* 105). Międzynarodowe organizacje, szczególnie te odpowiedzialne za ochronę praw

⁶¹ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, n. 2: *AAS* LVIII (1966) 930.

⁶² *Uchodźcy*, n. 28: *l.c.* 1034.

człowieka, jak i środki masowego przekazu, powinny mieć swobodny dostęp do obozów uchodźców.

63. Choć prawa ubiegających się o azyl i uchodźców są zagwarantowane przez międzynarodowe konwencje i uznane na kolejnych ważnych konferencjach, rzeczywistość pokazuje, że ogólnie nie gwarantują one wystarczającej ochrony. Czasami powoduje to brak uzyskania przez uchodźców dostępu do procedury azylowej, zwłaszcza jeśli przebywają w aresztach, a nawet prowadzi do deportacji, szczególnie w wypadkach mieszanych przepływów uchodźców.

Byłoby zatem właściwe wprowadzenie w praktykę ducha zasady *non-refoulement*, na mocy którego zakłada się, że osoby ubiegające się o azyl są uchodźcami przez cały czas, w którym ich status jest weryfikowany.⁶³

64. Co do osób ubiegających się o azyl i innych przymusowo przesiedlonych znajdujących się w niebezpieczeństwie na morzu, w trudnej sytuacji lub wymagających ratunku, międzynarodowe konwencje nakazują udzielenia im pomocy i przetransportowania w bezpieczne miejsce.⁶⁴ Podania o zezwolenie na wjazd do kraju przybycia lub wnioski o azyl tych osób mogą być rozpatrywane dopiero wtedy, kiedy osoby te

⁶³ Por. ZGROMADZENIE OGÓLNE ONZ, *Konwencja dotycząca Statusu Uchodźcy* (28 lipca 1951), Art. 33(1); TENŻE, *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych* (16 grudnia 1966), Art. 7; TENŻE, *Konwencja ONZ przeciwko torturom oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowaniu lub karania* (10 grudnia 1984), Art. 3; RADA EUROPY, *Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Europejska Konwencja Praw Człowieka)* (4 listopada 1950), Art. 3.

⁶⁴ Por. ZGROMADZENIE OGÓLNE ONZ, *Konwencja Narodów Zjednoczonych o prawie morza* (10 grudnia 1982); MIĘDZYNARODOWA ORGANIZACJA MORSKA, *Międzynarodowa Konwencja o poszukiwaniu i ratownictwie morskim* (27 kwietnia 1979), ze zmianami z roku 1998; TAŻ, *Poprawki do Międzynarodowej Konwencji o bezpieczeństwie życia na morzu* (1974) oraz wnioski Komitetu Wykonawczego UNHCR w sprawie szczególnych potrzeb ubiegających się o azyl i uchodźców znajdujących się w niebezpieczeństwie na morzu, w szczególności: *Wniosek dot. uchodźców bez kraju azylu*, n. 15 (XXX) – 1979, *Conclusion on Problems Related to the Rescue of Asylum-Seekers in Distress at Sea*, n. 20 (XXXI) – 1980, *Wniosek dot. problemów związanych z ratunkiem ubiegających się o azyl, znajdujących się w niebezpieczeństwie na morzu*, n. 23 (XXXII) 1981 i *Conclusion on Stowaway Asylum-Seekers* (10 października 1988), n. 53 (XXXIX) – 1988.

zostaną przetransportowane w bezpieczne miejsce, z którym nie może być identyfikowany okręt ratowniczy. Należy zatroszczyć się, aby zasada *non-refoulement* była respektowana także w przypadkach mieszanych przepływów migracyjnych.

Byłoby wskazane, aby kraje, które są atrakcyjne dla ubiegających się o azyl, podjęły wspólną strategię, według której kraje pierwszego przybycia nie musiałyby ponosić całego ciężaru tego problemu.

65. Osobom przebywającym w obozach dla uchodźców z trudnością przychodzi wyobrazić sobie jakąkolwiek przyszłość, zwłaszcza kiedy upływają kolejne lata. W tych miejscach muszą one poznać konkretny sposób na rozpoczęcie nowego, bezpiecznego i godnego życia. Dlatego konieczne jest tworzenie i popieranie takich projektów, które pozwalają na współuczestnictwo uchodźców i konsultacje w decyzjach mających wpływ na ich codzienne życie. Należy również zapewnić udział kobiet w administracji obozu, jako sposobu na zapewnienie dostatecznej uwagi konkretnym problemom, które dotyczą zarówno ich, jak i ich dzieci.

66. W tym kontekście, skierowana przez Papieską Radę ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących, wraz z Papieską Radą ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia i Papieską Radą ds. Rodziny *Nota do Konferencji Biskupów*, zatytułowana *Zdrowie reprodukcyjne uchodźców*,⁶⁵ ponawia zastrzeżenia Kościoła katolickiego w odniesieniu do ideologii «zdrowia reprodukcyjnego», podkreślając, że «Stolica Apostolska [...] nie może powstrzymać się od wyrażenia swoich zastrzeżeń gdy udzielana pomoc czy nawet środki stosowane mogą spowodować poważne szkody dla godności osoby ludzkiej i jej życia od chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci, jak jest to uznawane przez rozum ludzki i wyrażane w moralności katolickiej» (*Tamże*, część I).

67. Uchodźcy powracający do swoich krajów muszą mieć zapewnioną możliwość godnego życia i prowadzenia działalności przynoszącej

⁶⁵ PAPIESKA RADA DS. DUSZPASTERSTWA SŁUŻBY ZDROWIA, PAPIESKA RADA DS. DUSZPASTERSTWA MIGRANTÓW I PODRÓŻUJĄCYCH, PAPIESKA RADA DS. RODZINY, *Zdrowie reprodukcyjne uchodźców*, Watykan, 14 września 2001.

dochód oraz posiadania odpowiedniej niezależności.⁶⁶ Oznacza to, że na miejscu istnieją zasadnicze służby, że zostały podjęte wystarczające przygotowania do powrotu i że uchodźcy rzeczywiście mogą zacząć nowe życie w krajach, gdzie często wciąż panuje chaos. Powracający muszą mieć taki sam dostęp do wspólnych zasobów i takie same prawa, jak inni obywatele.

68. Przez lata, podczas spotkań, zarówno na szczeblu regionalnym, jak i międzynarodowym, były szeroko omawiane różne poglądy na temat tego, jak przezwyciężyć rozbieżność pomiędzy pomocą doraźną a odbudową. Na jednej z sesji dotyczącej uchodźców przedstawiciel Stolicy Apostolskiej stwierdził, że «dobrowolna repatriacja nie może oznaczać zwykłego powrotu. Istnieje bowiem ryzyko, że osoby zostaną przeniesione z trudnej sytuacji do życia w nędzy we własnym kraju».⁶⁷

PAŃSTWA, OSOBY WEWNĘTRZNIE PRZESIEDŁONE, BEZPAŃSTWOWCY I OFIARY HANDLU LUDŹMI

Osoby wewnątrznie przesiedlone

69. Należy opracować bardziej przejrzysty system określania odpowiedzialności za osoby wewnątrznie przesiedlone. Państwa Członkowskie Narodów Zjednoczonych są wezwane «aby miały odwagę kontynuować debatę na temat sposobów realizacji oraz praktycznych konsekwencji „zadania ochrony”, tak aby można było należycie interweniować [...] we wszystkich sytuacjach, gdzie władze państwowe nie chcą lub nie mogą chronić swoich obywateli przed zagrożeniami wewnętrznymi czy zewnętrznymi».⁶⁸

⁶⁶ Por. UNHCR, *Podręcznik dotyczący repatriacji i reintegracji*, Genewa (maj 2004), s. ONE – 3: «The core components of voluntary repatriation are physical, legal and material safety and reconciliation.» [Głównymi komponentami dobrowolnej repatriacji jest bezpieczeństwo fizyczne, prawne i materialne oraz pojednanie.]

⁶⁷ PRZEDSTAWICIEL STOLICY APOSTOLSKIEJ, *Przemówienie na 55. Sesji Komitetu Wykonawczego Urzędu Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców* (UNHCR), Genewa (4 października 2004): O.R., wyd. angielskie, n. 42 - 20 października 2004, s. 10.

⁶⁸ SEKRETARZ STANU STOLICY APOSTOLSKIEJ, *Przemówienie na szczycie szefów państw i*

W każdym razie «poprzez tworzenie norm prawnych, rozstrzygnięcie sporów prawnych i tworzenie zabezpieczeń, zwłaszcza wtedy, kiedy zawodzi Państwo w swym obowiązku ochrony, *Wspólnota Narodów Zjednoczonych* jest wezwana by być siłą napędową dla rządów prawa w każdym zakątku ziemi». ⁶⁹ Skuteczna ochrona wymaga nie tylko dyspozycyjności liczniejszych zasobów ludzkich i finansowych, ale także większego wsparcia instytucji i wyraźnie określonych pozwoleń.

Bezpaństwowcy

70. Prawo do posiadania obywatelstwa, ujęte w *Deklaracji Praw Człowieka* ⁷⁰ i w różnych konwencjach i wnioskach UNHCR przyjętych przez wspólnotę międzynarodową, zostało uznane jako podstawowe prawo człowieka. ⁷¹ Istnieje ryzyko, że bezpaństwowcy mogą być uznani za «nieistniejących», przez co łatwo może dojść do zaprzeczenia ich podstawowych praw, np. prawa do edukacji, zatrudnienia, własności, legalnego małżeństwa, udziału w życiu politycznym, itd.

Państwa powinny traktować bezpaństwowców żyjących na ich terytorium zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego. Dlatego zachęca

rządów podczas 60. Zgromadzenia Ogólnego ONZ, Nowy Jork (16 września 2005): O.R., wyd. polskie, n. 11-12/2005, s. 40.

⁶⁹ PRZEDSTAWICIEL STOLICY APOSTOLSKIEJ, *Przesłanie do 6 Komitetu 62. Sesji Zgromadzenia Generalnego ONZ na temat Prawa* (26 października 2007): O.R., wyd. angielskie, n. 3 – 16 styczeń 2008, s. 10.

⁷⁰ Por. ONZ, *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*, przyjęta i proklamowana Rezolucją Zgromadzenia Ogólnego ONZ 217 A (III) w dniu 10 grudnia 1948 r., Art. 15: «1. Każdy człowiek ma prawo do posiadania obywatelstwa. 2. Nikt nie może być arbitralnie pozbawiony swojego obywatelstwa ani też nikomu nie może być odmówione prawo do zmiany obywatelstwa».

⁷¹ Por. szczególnie KOMITET WYKONAWCZY UNHCR, *Wnioski w sprawie identyfikacji, zapobieganiu i ograniczeniu bezpaństwowości i ochrony bezpaństwowców*, n. 106 (LVII) 2006. Por. także *Konwencja o statusie bezpaństwowców* (28 sierpnia 1954) oraz *Konwencja o ograniczeniu bezpaństwowości* (30 sierpnia 1961). Istnieją także regionalne traktaty, które uznają prawo każdej osoby do obywatelstwa, jak *Amerykańska Konwencja Praw Człowieka* (22 listopada 1969) oraz *Europejska Konwencja o obywatelstwie* (6 listopada 1997).

się je do przyjęcia ustawodawstwa narodowego zgodnego z podstawowymi zasadami prawa międzynarodowego i do podjęcia odpowiedniego działania w celu obniżenia bezpaństwowości, szczególnie w przypadku powstawania lub sukcesji państwa. Sprawiedliwe prawodawstwo musi być gwarantem tego, że osoby nie mogą być pozbawione arbitralnie narodowości ani nie mogą zrzec się obywatelstwa, dopóki nie otrzymają drugiego, dzieci powinny być rejestrowane przy urodzeniu i zaopatrzone w odpowiednie dokumenty.⁷²

Ofiary handlu ludźmi

71. Surowsza polityka imigracyjna, zaostrzona kontrola na granicach, zwalczanie przestępczości zorganizowanej są dziś często uznawane jako środki zapobiegające handlowi ludźmi. Takie podejście jest jednak niewystarczające dla rozwiązania problemu i grozi narażeniem życia ze strony ofiar. Konieczne jest zatem odważne podejście do przyczyn problemu w celu zapobiegania wtórnemu handlowi tak, by ofiary raz repatriowane nie wróciły do tych samych warunków, z których wcześniej uciekły. Dlatego wszelkie inicjatywy, zwalczające handel ludźmi, powinny dążyć do rozwoju i stwarzać konkretne warunki wyjścia z błędnego koła ubóstwa, przemocy i wyzysku.⁷³

Plaga wewnętrznego handlu ludźmi, domyślnie objęta istniejącym międzynarodowym prawodawstwem, nie powinna być lekceważona, ale należy poświęcić jej więcej uwagi, celem znalezienia odpowiednich rozwiązań.

72. Ochrona ofiar handlu ludźmi i programy na rzecz ich bezpieczeństwa wymagają zintegrowanej polityki, która daje pierwszeństwo ich dobru i leży w ich interesie. «Ofiary muszą mieć zapewniony dostęp do sprawiedliwości, do pomocy socjalnej i prawnej oraz do rekompensaty

⁷² Por. ONZ, *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych* (19 grudnia 1966), Art. 24, n. 2, i *Konwencja o prawach dziecka* (20 listopada 1989), Art. 7.

⁷³ Por. PRZEDSTAWICIEL STOLICY APOSTOLSKIEJ, *Przemówienie na Międzynarodowej Konferencji poświęconej problematyce handlu ludźmi - The Vienna Forum to Fight Human Trafficking: l.c.*

za szkody, które poniosły».⁷⁴ Może to obejmować pozwolenie na pobyt na okres przekraczający czas trwania procesu prawnego przeciwko handlarzom oraz świadczenia, takie jak ochrona, socjalizacja, doradztwo, pomoc psychologiczno-socjalna i medyczna oraz pomoc prawna.

Osoby wykorzystane seksualnie

73. Ofiary handlu ludźmi, zwłaszcza kobiety wykorzystane seksualnie, zasługują na szczególną ochronę. Konieczna jest zgoda na pobyt w innym kraju, by mogły rozpocząć nowe życie. W przypadku powrotu do domu, aby miały ułatwiony proces reintegracji, potrzebują pomocy finansowej, najlepiej w formie *mikro-kredytu*. Powinny zostać podjęte także środki przeciwko dyskryminacji, a w miejscu powrotu należy zapewnić im odpowiednią ochronę, by ponownie nie wpadły w ręce handlarzy, którzy zazwyczaj znają ich miejsce pochodzenia.⁷⁵

W ramach uregulowań prawnych należy umieścić niezbędne przepisy, mające na celu ściganie i konfiskację majątków poszczególnych handlarzy lub organizacji zaangażowanych w handel. Z drugiej zaś strony ci, którzy wykorzystują kobiety, powinni być uwrażliwiani i informowani o szkodach, jakie wyrządzają. Aby rozwiązać problem wykorzystywania kobiet, konieczna jest wiedza dotycząca motywów, którymi kierują się handlarze.⁷⁶

Ofiary pracy przymusowej

74. Ofiary handlu ludźmi mogą również stać się ofiarami pracy przymusowej. Biorąc pod uwagę czynniki, które propagują pracę przymusową, należy rozwijać programy budujące świadomość i edukacyjne, tak by mogły ulec zmianie konteksty kulturowe, który zezwalają na rozwój procedury handlu ludźmi. Musi być przestrzegane prawo pracy, które

⁷⁴ PRZEDSTAWICIEL STOLICY APOSTOLSKIEJ, *Przemówienie podczas 15. posiedzenia Rady Ministerialnej Organizacji dla Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE)*, 29 listopada 2007 r.: O.R., wyd. angielskie, n. 2 – 9 stycznia 2008, s. 10.

⁷⁵ Por. PAPIESKA RADA DS. MIGRANTÓW I PODRÓŻUJĄCYCH, *Wskazania dotyczące duszpasterstwa drogi* (24 maja 2007), nn. 92 i 102: POM Supp. 104 (2007), ss. 119 i 121.

⁷⁶ Por. *Tamże*, nn. 94-95.

reguluje warunki zatrudnienia i zakres obowiązków, jak godziny pracy, dni wolne, godziwe i sprawiedliwe płace. Powinny zostać wprowadzone także prawne formy walki z dyskryminacją. Konsumentom muszą być świadomi swoich praw, a także warunków, w jakich powstają konkretne produkty. Ponadto, wprowadzenie etykiet handlowych i kodeksów postępowania powinno propagować godne warunki pracy.

Dzieci-żołnierze

75. Handel dziećmi może także dostarczać dzieci-żołnierzy dla zbrojnych konfliktów. Już ich rekrutacja jest uważana za zbrodnię wojenną, dlatego, celem ścigania i pociągnięcia do odpowiedzialności osób zaangażowanych w tym procederze, powinny być podjęte na różnych szczeblach środki przeciwdziałania.

Środki te powinny obejmować uprawomocnioną, międzynarodową kontrolę sprzedaży i dystrybucji małej broni krajom i uzbrojonym grupom rekrutującym dzieci, a także te mechanizmy, które pozwolą zapobiegać sprzedaży surowców naturalnych w celu finansowania zbrojeń w krajach, w których trwają walki. Po zakończeniu konfliktów dzieci-żołnierze (chłopcy i dziewczynki) muszą być włączone w programy rozbrojenia, demobilizacji i reintegracji (DDR), aby umożliwić im autentyczną integrację, co zapewni im zdolność samodzielnego utrzymania. Równocześnie lokalna społeczność, kierując ich reintegracją w społeczeństwie, musi pomóc im przezwyciężyć skutki poważnego naruszenia praw człowieka, którego doświadczyli lub którego byli przyczyną.

PRZYCZYNY PRZYMUSOWYCH PRZESIEDLEŃ: KONFLIKTY

76. Jedną z głównych przyczyn przymusowego przesiedlenia jest konflikt. To on jest powodem cierpienia, utraty życia, a także utraty wartości ludzkich, duchowych i religijnych. Na skutek różnych konfliktów wspólnoty krajowe i międzynarodowe zmuszone są do przeznaczania wysokich nakładów finansowych zarówno na pomoc ofiarom, jak i na opiekę nad nimi.

Prewencja

77. Wraz z podejmowaniem odpowiednich decyzji politycznych, należy wprowadzić mechanizmy wczesnego ostrzegania, które pozwolą zarówno zapobiec powstawaniu kryzysów, jak i reagować na pierwsze pojawiające się symptomy, kiedy można jeszcze sobie z nimi poradzić, kontrolować je i im zapobiegać.⁷⁷ Wydatki związane z wcześniejszą interwencją są znacznie mniejsze niż koszty pomocy humanitarnej, które ponosi wspólnota międzynarodowa po wybuchu konfliktu.

78. W takich przypadkach konieczna jest obiektywna analiza czynników, które prowadzą do przemocy. Należy promować budowanie potencjału i wychowanie dla pokoju, które biorą pod uwagę kulturalne uwarunkowania i dziedzictwo osób zaangażowanych. Konieczne jest podtrzymywanie dialogu, interakcji i współpracy pomiędzy antagonystycznymi grupami.

Trwałe rozwiązania konfliktów

79. Po wygaśnięciu konfliktu należy podjąć środki zabezpieczające pokojową przyszłość, by nie doszło do nawrotu przemocy. Wymaga to wsparcia, także finansowego, na rzecz trwałego pokoju, które uwzględnią edukację, opiekę medyczną, rehabilitację, rekonstrukcję Państwa, odbudowę gospodarczą, programy dotyczące rozminowania, leczenia różnych urazów, demobilizacji i reintegracji kombatantów i dzieci-żołnierzy.

W przypadku antagonizmu wewnętrznego, społeczna odbudowa musi obejmować dawne strony konfliktu w taki sposób, że umożliwiała im współżycie, jako obywatelom jednego państwa. Należy zachęcać zarówno społeczeństwa, jak i jednostki, do pogodzenia się z bolesną przeszłością, do pojednania i uzdrawiania pamięci. Wymaga to dialogu i życia bez przemocy, a także uwzględnia odszkodowania łączące w sobie wszelkie formy indywidualnych, zbiorowych, symbolicznych i materialnych rekompensat.

⁷⁷ Por. BENEDYKT XVI, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ* (18 kwietnia 2008), §§ 1, 2 i 13: O.R., wyd. polskie, n. 5/2008, ss. 55-58.

80. W sytuacji po konfliktowej wspólnota międzynarodowa zobowiązana jest do właściwego i długoterminowego zaangażowania finansowego, które pozwoli uchodźcom i osobom wewnętrznie przesiedlonym na godny powrót do domów i rozpoczęcie na nowo normalnego życia, razem z całą społecznością. Kierując się własnymi zasadami humanitarnymi, wspólnota międzynarodowa będzie gotowa zaangażować się w twórcze, śmiałe i innowacyjne programy, które zrównoważą tragiczne, historyczne sytuacje.⁷⁸

81. Jak to zostało podkreślone w niektórych posynodalnych adhortacjach apostołskich, należałoby zająć się przyczynami, które zmuszają ludzi do ucieczki ze swoich domów. W *Adhortacjach dla Afryki, Europy i Ameryki* Papież Jan Paweł II stwierdził kolejno, że «najlepsze [...] rozwiązanie to przywrócenie sprawiedliwego pokoju, pojednanie i rozwój ekonomiczny».⁷⁹ Wymaga to «odważnego zaangażowania ze strony wszystkich dla urzeczywistnienia bardziej sprawiedliwego międzynarodowego porządku ekonomicznego, który byłby w stanie promować autentyczny rozwój wszystkich ludów i wszystkich krajów»,⁸⁰ w których «nie będzie dominowało jedynie kryterium zysku, lecz również poszukiwanie dobra wspólnego, narodowego i międzynarodowego, równomierna dystrybucja dóbr i promocja integralna ludów».⁸¹

⁷⁸ Por. BENEDYKT XVI, *Liść do Kanclerza Republiki Federalnej Niemiec, Dr Angeli Merkel na temat Szczytu G8: AAS XCIX* (2007) 351-353; por. PRZEDSTAWICIEL STOLICY APOSTOŁSKIEJ, *Wypowiedź na 55. Sesji Komitetu Wykonawczego Urzędu Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców: l.c.*

⁷⁹ JAN PAWEŁ II, Adhortacja Apostołska *Ecclesia in Africa* (14 września 1995), n. 119: *AAS LXXXVIII* (1996) 70-71.

⁸⁰ TENŻE, Adhortacja Apostołska *Ecclesia in Europa* (28 czerwca 2003), n. 100: *AAS XCV* (2003) 705; por. *EMCC* n. 8: *l.c.* 766.

⁸¹ TENŻE, Adhortacja Apostołska *Ecclesia in America* (22 stycznia 1999), n. 52: *AAS XCI* (1999) 789.

CZĘŚĆ CZWARTA

SZCZEGÓLNE DUSZPASTERSTWO UCHODźCÓW I INNYCH PRZYMUSOWO PRZESIEDLONYCH OSÓB

SZCZEGÓŁOWE ASPEKTY TEGO DUSZPASTERSTWA

Eklezjalne przyjęcie i ewentualna integracja z Kościołem lokalnym

82. Przyjęcie uchodźców i gościnność wobec nich są podstawowymi elementami posługi duszpasterskiej wobec ubiegających się o azyl, uchodźców, osób wewnątrznie przesiedlonych (IDPs) oraz ofiar handlu ludźmi.⁸² Te postawy stanowią gwarancję, że patrzymy na drugich jak na osoby, a w przypadku chrześcijan, jak na brata lub siostrę w wierze, co nie pozwala nam traktować ich jak przedmiot, przypadek czy obciążenie. Przyjęcie takich osób nie jest tylko samym zadaniem, czy obowiązkiem, ale sposobem życia i dzielenia się.

83. Ofiarowana gościnność wypływa z wysiłku, by być wiernym Bogu, wsłuchiwać się w Jego głos w Piśmie Świętym i rozpoznawać Go w ludziach, którzy nas otaczają. Dzięki gościnności obcokrajowiec jest przyjmowany do lokalnej wspólnoty Kościoła. Musi to być bezpieczne miejsce, w którym znajdzie on pokrzepienie, szacunek, akceptację i przyjazną przystań. Takie przyjęcie drugiego człowieka zakłada uważne słuchanie, wzajemne dzielenie się historią życia. Wymaga także otwartości serca, chęci uczynienia swojego życia otwartym dla innych, hojnego dzielenia się czasem i dobrami. Wychodzi się od darowania potrzebnych rzeczy,

⁸² Por. EMCC, n. 16: *l.c.* 771: «Dlatego dla chrześcijanina jego geograficzne położenie w świecie nie jest tak ważne, a zmysł gościnności jest dla niego typowy». Zob. również *Tamże*, n. 30: «Magisterium potwierdziło też konieczność takiej polityki, która zapewni wszystkim migrantom pewność prawa „starannie unikając wszelkiej możliwej dyskryminacji”, podkreślając rozległą gamę wartości i zachowań (gościnność, solidarność, dzielenie się) i konieczność odrzucenia wszelkich uczuć i przejawów ksenofobii i rasizmu ze strony tych, którzy ich przyjmują».

czasu, przyjaźni i ostatecznie Chrystusa, jako największego skarbu chrześcijanina. Taka forma ewangelizacji musi być pełna szacunku i pokory wobec przyjmowanego człowieka.

84. Wspólnota Kościoła, która przyjmuje obcych ludzi, jest *znakiem sprzeciwu*, miejscem, gdzie radość i lzy, ból i pokój przeplatają się wzajemnie. Można to wyraźnie zauważyć w społeczeństwie wrogo nastawionym do osób przyjmowanych. Liczne przykłady ukazują bezinteresowność i heroiczne działania członków Kościoła lokalnego, którzy z narażeniem życia i własności przyjęli przymusowo przesiedlone osoby. Być gościnnym, znaczy dokonywać szybkich przemyśleń i zmiany swoich priorytetów.

85. Nadzieja, odwaga, miłość i kreatywność są konieczne, by ocalić życie. Należy jednak dać pierwszeństwo wspólnym wysiłkom na rzecz świadczenia nie tylko logistycznej i humanitarnej pomocy, ale konkretnego wsparcia moralnego i duchowego. Ten aspekt duchowości i formacji musi być postrzegany jak część *«rzeczywistej kultury gościnności»* (EMCC 39). W tym względzie może być bardzo pomocna lokalna wspólnota chrześcijańska.

W tych miejscach, które – jak wynika z obserwacji – są potencjalnymi strefami przybywania uchodźców lub przesiedleńców (IDPs), Kościół lokalny musi być przygotowany i zorganizowany aby sprostać takiemu wyzwaniu. W rzeczywistości «Kościół [musi starać się] [...] być obecnym wśród społeczności uchodźców, towarzysząc im w trakcie ich ucieczki, podczas okresu wygnania, powrotu do swojej wspólnoty lub kraju przesiedlenia».⁸³

86. Istotne jest, aby brać pod uwagę różne grupy uchodźców i osób przymusowo przesiedlonych: katolików ogólnie, katolików obrządku wschodniego, osoby należące do innych kościołów lub wspólnot kościelnych, wyznawców Islamu i innych religii (por. EMCC 49-68).

⁸³ PAPIESKA RADA DS. MIGRANTÓW I PODRÓŻUJĄCYCH, *Duszpasterstwo Uchodźców we wschodniej, centralnej i południowej Afryce: Spotkanie konsultacyjne* (5-9 stycznia 1993), Lusaka (Zambia), Watykan 1993, s. 134.

87. Przyjęcie uchodźców i innych osób przymusowo przesiedlonych jest istotnym wyrazem Ewangelii. Nowi przesiedleńcy z niechrześcijańskiej lub areligijnej kultury są uprzywilejowanymi adresatami ewangelizacji, jako nowi ubodzy, do których skierowane jest świadectwo Ewangelii. Duchowni i współpracownicy świeccy, a także cała przyjmująca chrześcijańska wspólnota, powinni być przygotowani i szczególnie wrażliwi pod tym względem.

88. Ponadto należy pamiętać, że uchodźcy i przymusowi przesiedleńcy mają sami w sobie wielki potencjał ewangelizacyjny. Mogą więc z łatwością przystosować się do miejsca lub sytuacji, gdzie są w stanie spełniać tę misję. Trzeba więc koniecznie budować religijną świadomość i zapewnić im odpowiednią formację, ukazując przede wszystkim wartość świadectwa, nie wyłączając wyraźnego głoszenia Ewangelii i biorąc pod uwagę wszystkie sytuacje i okoliczności, w pełnym poszanowaniu każdej osoby.

Ustanowienie koniecznych struktur duszpasterstwa

89. Kościół lokalny powinien być zatem zaangażowany w duszpasterstwo ludzi w drodze.⁸⁴ Ta troska musi być widoczna w działalności parafii zarówno personalnej, jak i terytorialnej, misji «*cum cura animarum*», zgromadzeń zakonnych, organizacji charytatywnych, ruchów kościelnych, stowarzyszeń i nowych wspólnot. Jeśli okaże się konieczne, powinny zostać powołane krajowe i/lub diecezjalne/eparchialne struktury duszpasterskie.

90. Fundamentalną i kluczową rolę w tym szczególnym duszpasterstwie wśród uchodźców i przymusowych przesiedleńców, czy to w obozach, czy – coraz częściej – w obszarach miejskich spełnia posługa kapelana, a także zakonników i sióstr zakonnych. W obecnej rzeczywistości migrantów znajdują się oni na pierwszej linii. Ludzie, do których są skierowani, przeżyli wiele stresujących momentów i w dalszym ciągu muszą sobie z

⁸⁴ Por. BENEDYKT XVI, *Deus caritas est*, n. 25a: *l.c.* 236-237: «Caritas nie jest dla Kościoła rodzajem opieki społecznej, którą można by powierzyć komu innemu, ale należy do jego natury, jest niezbywalnym wyrazem jego istoty».

nimi radzić, podczas gdy ich przyszłość nadal nie jest jeszcze bezpieczna. Wszystko to sprawia, że zadanie duszpasterskie staje się trudne i stawia wiele wymagań. Ta szczególna posługa powinna być traktowana poważnie, uznana i doceniona. Wymaga ona wsparcia, aby zaangażowane w nią osoby mogły sprostać trudnej rzeczywistości duszpasterskiej i pozostać kreatywnymi. Wszystkie te czynniki powinny być uwzględniane w powoływaniu i mianowaniu osób do takiej formy służby.

91. Miejscem działalności duszpasterskiej jest przede wszystkim parafia,⁸⁵ która może na nowy sposób przeżywać i realizować swoje powołanie, by być zgodnie z etymologią tego słowa domem gościnnie otwartym dla przybyszów.⁸⁶ Aby lepiej sprostać potrzebom przymusowych przesiedleńców⁸⁷ należy powołać, jeśli zaistnieje taka potrzeba, parafie personalne lub *missio cum cura animarum*, jak to już wcześniej zostało powiedziane. Niemniej jednak główna odpowiedzialność spoczywa na biskupach diecezjalnych/eparchialnych.⁸⁸ Podkreślił to w swojej encyklice *Deus caritas est* Papież Benedykt XVI: «Z kolei strukturze episkopalnej Kościoła odpowiada fakt, że w Kościołach partykularnych biskupi, jako następcy Apostołów, ponoszą jako pierwsi odpowiedzialność za realizację, także dziś, programu wskazanego w Dziejach Apostolskich (por. Dż 2, 42-44): Kościół jako rodzina Boża, powinien być dziś, tak jak wczoraj, miejscem wzajemnej pomocy i równocześnie miejscem gotowości do służenia wszystkim potrzebującym pomocy, nawet tym, którzy pozostają

⁸⁵ Por. JAN PAWEŁ II, *Orędzie* 1999 (2 lutego 1999), n. 6: O.R., wyd. polskie, n. 4/1999, s. 8: «Misja właściwa, każdej wspólnocie parafialnej oraz jej znaczenie w społeczeństwie wskazuje na doniosłą rolę, jaką parafia odgrywa w nawiązywaniu kontaktów z cudzoziemcem, w usuwaniu podziałów między ochrzczonymi, wychowanymi w różnych kulturach, w dialogu z wyznawcami innych religii. Dla wspólnoty parafialnej nie jest to uboczna działalność, ale powinność wpisana w jej instytucjonalne zadanie». Por. *EMCC*, nn. 89 i 24: *l.c.* 805 i 774-775.

⁸⁶ Por. TAMŻE; por. TENŻE, *Orędzie* 2002 (25 lipca 2001), n. 4: O.R., wyd. polskie, n. 4/2002, s. 5; TENŻE, *Orędzie* 2003 (24 października 2002), n. 3: O.R., wyd. polskie, n. 3/2003, s. 4.

⁸⁷ *EMCC* nn. 24, 26, 54, 55 i 91: *l.c.* 774-775, 775-776, 789-790, 806-807.

⁸⁸ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*, n. 18: *AAS* LVIII (1966) 682, oraz *EMCC* n. 70: *l.c.* 796.

poza nim» (*Dce* 32). W rycie konsekracji biskupiej kandydat jest wezwany do złożenia obietnicy, że «w imię Pana będzie gościnny i miłosierny dla biednych i wszystkich potrzebujących pocieszenia i pomocy» (*Tamże*).

92. W zależności od oceny ordynariusza większe obozy dla uchodźców mogą stać się parafiami lub podobną terytorialną strukturą duszpasterską. Jeśli wiernych jest zbyt mało, mogą oni być dołączeni do najbliższej parafii terytorialnej jako członkowie *pozaterytorialni* (*outstations*) lub *misji duszpasterskiej* (*missio cum cura animarum*).⁸⁹

93. Współpraca pomiędzy *Kościółem macierzystym* a *Kościółem przyjmującym* jest niezbędna.⁹⁰ Koordynacja katolickich zadań duszpasterskich adresowanych do uchodźców musi być podjęta przez Episkopat lub równorzędne struktury w Kościołach katolickich obrządku wschodniego, zazwyczaj przez specjalnie powołane komisje biskupów. *Kościół macierzysty* jest więc przynaglany do tego, by pozostawać w kontakcie z tymi członkami, którzy z jakiegokolwiek powodu przenieśli się gdzie indziej, zaś *Kościół przyjmujący* powinien podjąć obowiązki względem nich, gdy zostaną jego członkami. Oba Kościoły lokalne są wezwane do tego, aby utrzymać swoją specyficzną odpowiedzialność duszpasterską w duchu aktywnej i praktycznie wyrażonej komunii.⁹¹

94. Jeśli w danym Kościele lokalnym nie ma *Komisji Episkopatu ds. Duszpasterstwa Migrantów* (lub osób «w drodze») i, na chwilę obecną, nie można takiej ustanowić, zaleca się, aby został powołany delegat Episkopatu ds. tego szczególnego duszpasterstwa.

95. Pierwszą próbą udoskonalenia koordynacji Kościoła, w odpowiedzi Afryki na kryzys związany z uchodźcami, był projekt zatytułowany «*Duszpasterze bez granic*». Jego celem było uformowanie «zespołu wykwalifikowanych duszpasterzy gotowych do pomocy, oferujących swoje

⁸⁹ Por. *EMCC*, nn. 90-95: *l.c.* 806-808, które mogą być stosowane, *mutatis mutandis*, do duszpasterstwa uchodźców i IDPs.

⁹⁰ Por. *Tamże*, n. 70: *l.c.* 796-797.

⁹¹ Por. *CPM*, n. 19: *l.c.* 367-368, oraz *EMCC*, *Przepisy prawno-duszpasterskie*, Art 16: *l.c.* 818.

kompetencje, kiedy zaistnieje taka potrzeba».⁹² Idea ta zrodziła się w nawiązaniu do myśli Papieża Pawła VI, która w dokumencie *Kościół a ludzka mobilność* inspirowane następujące stwierdzenie: «Opieka duszpasterska, której wymagają ludzie w drodze jest duszpasterstwem, że tak powiem [...] bez granic. Odpowiednie środki można znaleźć tylko dzięki współpracy i solidarności pomiędzy zaangażowanymi Kościołami» (CPM 26).

96. Kościoły w Afryce, wciąż młode i ubogie w środki finansowe, przyjmują dziś wielką liczbę uchodźców i wewnętrznie przesiedlonych osób (IDPs), dlatego muszą otrzymać szczególne wsparcie w ich przyjmowaniu. Jednocześnie kontynent afrykański generuje stosunkowo niewiele migrantów zarobkowych, a ciągle ponosi koszty ludzkiej migracji przymusowej, bez czerpania tych korzyści, które zwykle emigracja, przynajmniej w jakimś stopniu, niesie ze sobą.

Duszpasterze i ich formacja

97. Sytuacja ludzi w przymusowej migracji wymaga od księży, diakonów, zakonników i świeckich odpowiedniego przygotowania do podjęcia tego specyficznego apostołatu. Wskazane jest także, aby osoby konsekrowane poświęciły się posłudze wśród ludzi w drodze, czy to w swoim kraju, czy poza nim.⁹³

98. Warto podkreślić, że obecność wśród uchodźców i osób przymusowo przesiedlonych duszpasterzy z *Kościółów macierzystych*, którzy znają ich język i kulturę, jest bardzo pożądana, jeśli nie niezbędna (por. EMCC 70 i 77). Wśród przesiedlonej ludności mogą już być obecni katecheci, którzy sami są przesiedleni. Ma to wielkie znaczenie, ponieważ mogą oni

⁹² PAPIESKA RADA DS. MIGRANTÓW I PODRÓŻUJĄCYCH, *Trzy konsultacje z 1988 roku dla bardziej skoordynowanej odpowiedzi duszpasterskiej Kościoła w Afryce na obecny kryzys uchodźców*. Teksty oficjalne z komentarzem, Watykan 1999, s. 28.

⁹³ Por. KONGREGACJA DS. INSTYTUTÓW ŻYCIA KONSEKROWANEGO I STOWARZYSZEŃ ŻYCIA APOSTOLSKIEGO I PAPIESKA RADA DS. DUSZPASTERSTWA MIGRANTÓW I PODRÓŻUJĄCYCH, *Wspólny list do Przełożonych Generalnych Instytutów życia konsekrowanego i Stowarzyszeń życia apostolskiego nt. duszpasterskiego zaangażowania na rzecz migrantów, uchodźców i innych osób, których dotyczy kryzys ludzkiej mobilności*. POM 99 (2005) 133-139.

wnieść godny uwagi wkład w życie wspólnoty chrześcijańskiej. Także i sami przesiedleńcy mogą być wiarygodnymi świadkami i skutecznymi ewangelizatorami nie tylko wśród osób przesiedlonych, ale i wśród społeczności lokalnej.

99. Ponadto w tym zakresie «zamiast proponować tworzenie specjalnego kursu lub dodatkowych przedmiotów, należałoby zdecydowanie polecić koordynację i większą wrażliwość w wyjaśnianiu różnych tematów teologicznych bardziej bezpośrednio związanymi ze zjawiskiem ludzi w drodze»,⁹⁴ ponieważ «nie chodzi tu o zwykle duszpasterstwo, jakie prowadzi się pośród ogółu wiernych, ale o duszpasterstwo szczególnego rodzaju, przystosowane do sytuacji człowieka oderwanego od swych korzeni».⁹⁵

100. Dla *Kościola przyjmującego* byłoby również ważne zwrócenie szczególnej uwagi na dalsze przygotowanie katechetów będących uchodźcami lub przesiedleńcami (IDPs), zwłaszcza w trakcie masowych przesiedleń mogących trwać lata. To może stanowić także cenny wkład i ważną pomoc dla *Kościola macierzystego*, w którym takie osoby mogłyby ożywić tamtejszą wspólnotę chrześcijańską, jeśli zdecydują się na powrót do domu.

101. Posługa duszpasterska wobec osób wysiedlonych wymaga odpowiedniej formacji dla wszystkich, którzy zamierzają otrzymać lub już otrzymali misję jej sprawowania.⁹⁶ Jest zatem konieczne, aby od samego początku w seminariach « duchowa, teologiczna, prawna i pastoralna

⁹⁴ KONGREGACJA DS. WYCHOWANIA KATOLICKIEGO, List okólny *Duszpasterstwo ludzi w drodze w formacji przyszłych księży* skierowany do Biskupów Ordynariuszy oraz Rektorów ich seminariów, wraz z załącznikiem (25 stycznia 1986), n. 3. Zob. także *EMCC*, n 71: *l.c.* 797; PAPIESKA RADA DS. DUSZPASTERSTWA MIGRANTÓW I PODRÓŻUJĄCYCH i KONGREGACJA DS. WYCHOWANIA KATOLICKIEGO, *Wspólny list dotyczący duszpasterstwa migrantów w formacji przyszłych księży i diakonów stałych* (3 grudnia 2005): *AAS* XCVIII (2006) 70-71.

⁹⁵ JAN PAWEŁ II, *Orędzie 1990* (25 lipca 1990), n. 10: O.R., wyd. polskie, 7-8/1990, s. 8; por. *EMCC*, n. 77: *l.c.* 799.

⁹⁶ Por. KONGREGACJA DS. EWANGELIZACJI - PAPIESKA RADA DS. DUSZPASTERSTWA MIGRANTÓW I PODRÓŻUJĄCYCH, *Wspólny list do Ordynariuszy Diecezjalnych na temat duszpasterstwa ludzkiej mobilności* (13 października 2005): *POM* 99 (2005) 109.

formacja [...] ukierunkowana była na problemy poruszane przez duszpasterstwo ludzi w drodze».⁹⁷

Międzynarodowe katolickie organizacje charytatywne i Kościoły lokalne

102. Katolickie organizacje charytatywne są powołane, by, w imię Jezusa Chrystusa, były obecne w sytuacjach niedostatku, urzeczywistniając «wartości» niezbędne w ukierunkowaniu ich działań. W służbie, poświęceniu, budzeniu świadomości, w analizach, obronie i dialogu muszą pozwolić kierować się Jego Duchowi. Z Ewangelią, jako przewodnikiem, powinni podjąć próbę budowania społeczeństwa, w którym wszyscy mają równe szanse, gdzie znikają społeczne uprzedzenia, a dobrosąsiedztwo, solidarność, wzajemna troska i szacunek dla praw człowieka są rzeczywistością.

Powinno to być realizowane w każdym projekcie podjętym w odpowiedzi na różne potrzeby, od momentu jego rozpoczęcia aż do zakończenia. Jeśli jest to możliwe i stosowne, katolickie organizacje są zachęcane do współpracy ze swoimi niekatolickimi odpowiednikami. We wszystkich przypadkach ważne jest, aby nie pozostawiać pustki po zakończeniu programów. Należy określić sposób, w jaki można wzmocnić Kościół lokalny, by był zdolny do podjęcia w przyszłości wyzwań wynikających z kontynuacji zobowiązań. W tym celu organizacje charytatywne powinny zawsze ściśle współpracować z lokalnymi diecezjalnymi lub eparchialnymi strukturami pod kierunkiem biskupa diecezjalnego lub eparchialnego. W zakresie organizacji międzynarodowych radą i pomocą służą kompetentne dykasteria Stolicy Apostolskiej.

103. W zakresie współpracy na uwagę zasługują międzynarodowe katolickie organizacje charytatywne, które są zaangażowane w duszpasterstwo, opiekę społeczną i rozwój działalności na rzecz ludzkiej i chrześcijańskiej godności uchodźców i innych osób przymusowo przesiedlonych, w szczególności *Międzynarodowa Katolicka Komisja ds. Migracji (ICMC)*⁹⁸ oraz *Jezuitcka Służba Uchodźcom (JRS)*. Chrześcijańskie wartości

⁹⁷ CPM, n. 33: *l.c.* 375; por. EMCC n. 71: *l.c.* 797.

⁹⁸ Por. EMCC, n. 33: *l.c.* 779: «Spośród głównych organizacji katolickich

niewątpliwie odgrywają ważną rolę w określaniu ich tożsamości, w osiąganiu ich celów i zachęcaniu do zachowania tego, co je odróżnia.⁹⁹

104. Niektóre instytucje katolickie w wypełnianiu swoich zadań często są zależne od funduszy pochodzących z niekatolickich źródeł. Z tego powodu narażają się na niebezpieczeństwo, że ich polityka będzie głównie zależała od opinii darczyńców i będą bardziej podporządkowane ich pomocy niż swojej misji, stawiając w ten sposób pod znakiem zapytania swoją tożsamość.

Byłoby wskazane, aby w podejmowaniu decyzji o tym, jakie projekty finansować, katolickie organizacje, jednostki i grupy dawały pierwszeństwo wnioskowi składanemu przez instytucje katolickie. «Biskup diecezjalny winien dbać o to, aby podlegające mu organizacje charytatywne nie były finansowane przez organizacje lub instytucje, których cele są sprzeczne z nauką Kościoła. Podobnie, aby nie dawać wiernym powodów do zgorszenia, Biskup diecezjalny musi zapobiegać temu, aby wspomniane organizacje charytatywne przyjmowały ofiary przeznaczone na finansowanie inicjatyw, które co do celów lub sposobów w ich osiąganiu nie byłyby zgodne z nauką Kościoła».¹⁰⁰ Podobne zasady postępowania

zajmujących się opieką nad migrantami i uchodźcami nie możemy w tym kontekście zapominać o utworzeniu w 1951 r. Międzynarodowej Komisji Katolickiej ds. Migracji. Wsparcie, jakiego komisja ta udzieliła w ciągu ponad pięćdziesięciu lat rządowi i organom międzynarodowym, w duchu chrześcijańskim, oraz jej oryginalny wkład w poszukiwanie trwałych rozwiązań dla migrantów i uchodźców na całym świecie [...]. Nie możemy też zapominać olbrzymiego zaangażowania różnych Caritas i innych organów charytatywnych i solidarnościowych w służbę na rzecz migrantów i uchodźców». Por. również *Tamże*, n. 86: *l.c.* 804.

⁹⁹ Por. *Dce*, n. 31: *l.c.* 244: «Ci, którzy działają w Instytucjach charytatywnych Kościoła, powinni odznaczać się tym, że nie ograniczają się do sprawnego wypełnienia, co stosowne w danej chwili, ale z sercem poświęcają się na rzecz drugiego, w taki sposób, aby doświadczył on bogactwa ich człowieczeństwa. Dlatego takim pracownikom, oprócz przygotowania profesjonalnego, potrzeba również i nade wszystko „formacji serca”: trzeba ich prowadzić ku takiemu spotkaniu z Bogiem w Chrystusie, które by budziło w nich miłość i otwierało ich serca na drugiego».

¹⁰⁰ Por. BENEDYKT XVI, *Motu Proprio O posłudze miłości* (11 listopad 2012), Art. 10 §3: [Online]. Protokół dostępu: http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/

powinny przyjąć Instytuty życia konsekrowanego i Stowarzyszenia życia apostołskiego. Katolickie instytucje powinny zatroszczyć się o konieczną formację dla swoich członków, która pozwoli im zachować ich własną, specyficzną tożsamość. Konieczność formacji pracowników kościelnych organizacji humanitarnych podkreślił także Papież Benedykt XVI w encyklice *Deus caritas est* (n. 31a), ukazując potrzebę szczególnych inicjatyw w odpowiedzi na takie wymagania.¹⁰¹

105. Ponieważ niektóre Kościoły lokalne nie posiadają wystarczających środków w codziennym życiu i działalności, dlatego nagle przybycie uchodźców albo przemieszczanie się przesiedleńców może spowodować sytuacje, którym te Kościoły nie są w stanie sprostać. Staje się to tym trudniejsze, gdy większość tych przypadków przeciąga się, tak że koszty utrzymania przekraczają możliwości finansowe.¹⁰² Nieuchronnie pociąga to za sobą konieczność zwrócenia się o pomoc do organizacji humanitarnych. Aby ułatwić ich zadanie, katolickie organizacje mogą wziąć pod uwagę wspólne działanie, niemal jako jedna instytucja, która rozpatrzy wszystkie wnioski i dostarczy odpowiednich informacji. Razem mogą rozpatrywać wnioski i wyznaczać odpowiedniego donatora, upraszczając tym samym procedury.

106. Kluczowym problemem duszpasterskim jest jednak pytanie, jak Kościół może autentycznie wyrażać swoją miłość, gościnne przyjęcie i duszpasterskie zaangażowanie. Umożliwiłoby to lokalnym społecznościom holistyczne rozwiązanie problemów uchodźców i przymusowo

motu_proprio/documents/hf_ben-xvi_motu-proprio_2012_1111_caritas_pl.html.

¹⁰¹ Od czerwca 2008 r. Papieska Rada *Cor Unum* organizuje rekolekcje dla biskupów i osób odpowiedzialnych za kościelne dzieła charytatywne na różnych kontynentach. Czyni to zarówno na poziomie Kościoła lokalnego, jak i wewnątrz samych organizacji charytatywnych.

¹⁰² Por. JAN PAWEŁ II, Adhortacja Apostolska *Christifideles Laici* (30 grudnia 1988), n. 26: *AAS* LXXXI (1989) 439-440: «Wiele parafii, zarówno w rejonach zurbanizowanych, jak i na ziemiach misyjnych, nie jest w stanie w pełni rozwinąć swojej działalności ze względu na brak środków materialnych lub kapłanów, na zbyt dużą rozległość terytorialną lub na specyficzną sytuację niektórych chrześcijan (na przykład uchodźców i emigrantów)».

przesiedlonych osób, wspieranie duszpasterskiego zaangażowania i małych społecznych projektów pomocy, odpowiednie szkolenie duszpasterzy, wspieranie specyficznych struktur duszpasterstwa i interwencję na bardzo wczesnym etapie w powstających konfliktach. Podział dóbr w zależności od potrzeb może wymagać aktualizacji istniejących obecnie w Kościele programów pomocy społecznej. Należy podjąć zarówno tradycyjne, jak i innowacyjne kroki, by pomóc lokalnej wspólnotie Kościoła radzić sobie z wyzwaniami, które niesie chrześcijańska miłość.

Zaangażowanie laikatu

107. Istotną rolę w realizacji misji Kościoła w zmieniających się warunkach społeczno-kulturowych różnych epok odgrywa chrześcijańskie zaangażowanie świeckich.¹⁰³ Należy zapewnić im odpowiednią formację i edukację, by byli zdolni zaangażować się kompetentnie w dokonywanie analiz socjalnych, które są ważnym narzędziem w przekładaniu wartości Ewangelii na konkretne działanie, w kontekście nieustannych, a czasami nawet nagłych zmian.

Inspirowani Pismem Świętym, Tradycją i Magisterium Kościoła, będą wrażliwi na trudną sytuację swoich sąsiadów, szczególnie osób znajdujących się w potrzebie, okazując im miłość i niosąc ulgę w cierpieniu. Wymaga to ciągłego procesu nawrócenia, który przybliży ich do innych i tym samym poprowadzi do głębszej relacji z Bogiem.¹⁰⁴

108. Należy odpowiednio reagować na potrzeby uchodźców i innych przymusowo przesiedlonych osób, przeciwdziałając dyskryminacji,

¹⁰³ Por. JAN PAWEŁ II, *Orędzie* 1987 (5 sierpnia 1987), n. 1: O.R., wyd. polskie n. 9-10/1987, s. 1: «Od początku udział świeckich w misji Kościoła, prowadzonej w zmieniających się warunkach społeczno-kulturowych różnych epok, był jednym z najbardziej owocnych środków rozszerzania się przyniesionego przez Chrystusa orędzia zbawienia»; EMCC nn. 86-88: *l.c.* 804-805 i zawarte w niej *Przepisy prawno-duszpasterskie*, Rozdział I: *l.c.* 830.

¹⁰⁴ Por. JAN PAWEŁ II, *Orędzie* 1999, n. 4: *l.c.*: «Miłość w swym podwójnym wymiarze umiłowania Boga i braci jest syntezą życia moralnego człowieka wierzącego. Posiada ona w Bogu swoje źródło i cel».

ksenofobii czy rasizmowi¹⁰⁵ i pracując na rzecz polityki bezpieczeństwa, wzmocnienia i ochrony ich praw.¹⁰⁶ Dzięki działaniom wiernych świeckich zostaną nawiązane nowe relacje pomiędzy Kościołem a społeczeństwem, mogą się rozwinąć i wzmocnić także kontakty pomiędzy wspólnotami niechrześcijańskimi,¹⁰⁷ jak również współpraca pomiędzy *Kościółem macierzystym* i *Kościółem przyjmującym* uchodźców.

109. Zaangażowanie wiernych świeckich jest także konieczne w służbie liturgii i pobożności ludowej (por. *EMCC* 44-48). Uczestnicząc w roku liturgicznym, przyjmując Sakramenty i biorąc udział w nabożeństwach i celebracjach liturgicznych, które są im bliskie, uchodźcy i przymusowi przesiedleńcy znajdą siły potrzebne do zniesienia trudnej próby przesiedlenia oraz pomoc konieczną do wzrostu w przeżywaniu Tajemnicy Paschalnej Chrystusa, świadomi że «Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra, z tymi, którzy są powołani według Jego zamysłu» (*Rz* 8, 28).

Współpraca ekumeniczna i międzywyznaniowa

110. W odpowiedzi na potrzeby współczesnego świata ważnym jest dla chrześcijan dawać wspólne świadectwo głębokiego zaangażowania

¹⁰⁵ Por. BENEDYKT XVI, *Anioł Pański* (24 grudnia 2006): O.R., wyd. polskie, n. 4/2007, s. 54: «Zobowiązuje nas to, byśmy coraz bardziej przezwyciężali niechęć i uprzedzenia, znosili bariery i unikali sporów, które dzielą albo, co gorsza przeciwstawiają sobie poszczególnych ludzi i narody, byśmy wspólnie budowali świat sprawiedliwości i pokoju».

¹⁰⁶ Por. JAN PAWEŁ II, *Oreędzie* 1999, n. 6: *l.c.*: «Wyrazem katolicyzmu jest nie tylko braterska wspólnota ochrzczonych, ale także gościnność okazana cudzoziemcowi niezależnie od wyznawanej przez niego religii, odrzucenie wszelkich barier i dyskryminacji rasowej oraz uznanie osobowej godności każdego człowieka, czemu winna towarzyszyć aktywna obrona jego niezbywalnych praw».

¹⁰⁷ Por. *EMCC* nn. 59-68: *l.c.* 791-795. W numerze 59 czytamy: «Kościół katolicki angażuje się również w promocję ludzką i świadectwo miłości wobec imigrantów niechrześcijańskich. Już samo w sobie ma to wartość ewangelizacyjną, nastawioną na otwarcie serc na wyraźne głoszenie Ewangelii podejmowane z konieczną roztropnością chrześcijańską i całkowitym poszanowaniem wolności. Kościół jest więc wezwany do nawiązywania z nimi dialogu, który „musi być prowadzony i realizowany w przekonaniu, że Kościół jest zwyczajną drogą zbawienia i tylko on posiada pełnię zbawczych środków” (*Redemptoris missio* n. 55; zob. też *Pastores gregis* n. 68)».

w uobecnianiu Królestwa Bożego.¹⁰⁸ Może to być realizowane poprzez wspólne działania i współpracę, które powinny zbliżać jednych do drugich i odnawiać ich posługę w odpowiedzi na wyzwania, których źródłem są cierpienie i ucisk. «W tej jedności Misji, o której stanowi przede wszystkim Sam Chrystus, Kościół i wszyscy chrześcijanie muszą odnaleźć to, co już ich łączy wcześniej, zanim dojrzeje pełne ich zjednoczenie. Jest to jedność apostołska i misyjna – misyjna i apostołska. W tej jedności zbliżamy się do całego wspaniałego dziedzictwa ducha ludzkiego, które wypowiedziało się we wszystkich religiach».¹⁰⁹

Wspólne działania i współpraca z różnymi Kościołami i Wspólnotami kościelnymi,¹¹⁰ jak również wspólne wysiłki wyznawców różnych religii, mogą prowadzić do przygotowania coraz pilniejszych apelacji na rzecz uchodźców i innych przymusowo wysiedlonych osób.

111. Jan Paweł II podkreślił rolę współpracy z innymi kościołami w przemówieniu do członków Rady *ICMC*, kiedy zdefiniował «ducha» tej instytucji pracującej na rzecz migrantów i uchodźców jako: «wizję ludzkiej godności, która jest oparta na prawdzie, że człowiek stworzony jest na obraz Boży (por. *Rdż* 1, 26), prawdzie, która rzuca światło na całą naukę społeczną Kościoła».¹¹¹ Jest to «głęboka, religijna wizja, którą dzielimy nie tylko z innymi chrześcijanami, ale także z wyznawcami

¹⁰⁸ Por. PAPIESKA RADA DS. JEDNOŚCI CHRZEŚCIJAN, *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu* (25 marca 1993), n. 162: *AAS* LXXXV (1993) 1097. «Chrześcijanie nie powinni zamykać serca na głośnie wołanie ludzkich potrzeb świata współczesnego. Wkład, jaki mogą wnieść we wszystkie dziedziny życia ludzkiego, w których pojawia się potrzeba zbawienia, jest tym bardziej skuteczny, gdy realizują go wspólnie i gdy się widzi, że realizując go, są ze sobą zjednoczeni. Niech więc się starają czynić razem to wszystko, na co wiara im pozwala». Taka perspektywa jest także wyartykułowana w *EMCC* nn. 56-58: *l.c.* 790-791.

¹⁰⁹ JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptor hominis* (4 marca 1979), n. 12: *AAS* LXXI (1979) 278.

¹¹⁰ Por. KONGREGACJA DOKTRYNY WIARY, Deklaracja *Dominus Jesus* (6 sierpnia 2000), n. 17: *AAS* XCII (2000) 758-759 oraz *Nota o określeniu 'Kościółu Siostrzane'* (30 czerwca 2000): *O.R.*, wyd. angielskie, n. 44 – 1 listopad 2000, s. 9.

¹¹¹ Por. JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do uczestników Zgromadzenia Międzynarodowej Katolickiej Komisji ds. Migracji* (12 listopada 2001), n. 4: *l.c.* 11.

innych wielkich religii świata» (*Tamże*). Dlatego też Papież wezwał członków Rady *ICMC*, aby nigdy nie ustawiali w poszukiwaniu nowych modeli ekumenicznej i międzywyznaniowej współpracy, która współcześnie jest bardziej potrzebna niż kiedykolwiek.

112. Współpraca z kościołami innego wyznania z pewnością nie oznacza działania wbrew własnej wierze lub sumieniu. Wręcz przeciwnie, by wspólnoty chrześcijańskie mogły pozostać autentyczne i wiarygodne, muszą obrać Jezusa Chrystusa za stały punkt odniesienia. «Jeśli nasze działania rzeczywiście mają początek w kontemplacji Chrystusa, to powinniśmy umieć Go dostrzegać przede wszystkim w twarzach tych, z którymi On sam zechciał się utożsamić. „Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem i przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie, byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu a przyszliście do Mnie” (*Mt 25, 35-37*). Te słowa nie są jedynie wezwaniem do miłosierdzia: zawierają one głęboki sens chrystologiczny, który ukazuje w pełnym blasku tajemnicę Chrystusa».¹¹²

Duszpasterska troska o ubiegających się o azyl i bezpaństwowców w obozach przejściowych

113. Coraz więcej osób ubiegających się o azyl i bezpaństwowców jest przetrzymywanych w strefach wydzielonych, jak więzienia, obozy zamknięte, obozy przejściowe czy strefy tranzytowe na lotniskach, gdzie ich wolność jest znacznie ograniczona. Zatrzymanie jest często stosowanym środkiem polityki azylowej i migracyjnej. Ludzie znajdujący się w takiej sytuacji, są adresatami troski kapelanów i duszpasterzy.¹¹³

¹¹² TENŻE, List Apostolski *Novo millennio ineunte* (6 stycznia 2001) n. 49: *AAS* XCHH (2001) 302.

¹¹³ PAPIESKA RADA DS. DUSZPASTERSTWA MIGRANTÓW I PODRÓŻUJĄCYCH, *Lotnictwo Cywilne. Wytoczne Duszpasterskie*, Watykan 1995: [Online]. Protokół dostępu: http://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/migrants/documents/rc_pc_migrants_doc_19950314_avci_directives_en.html.

114. Kościół lokalny, na którego terytorium znajdują się kaplice portowe, kaplice lotniskowe lub kaplice w obozach przejściowych, jest w pierwszym rzędzie odpowiedzialny za duszpasterską troskę o uchodźców.¹¹⁴ Wymaga to oczywiście współpracy z różnymi komponentami Kościoła lokalnego, zwłaszcza wtedy, gdy muszą zostać wykonane inne zadania i obowiązki w odniesieniu do różnych grup duszpasterskich.

115. W takiej rzeczywistości duszpasterskiej członkowie katolickiej kapelanii czynią naprawdę wiele dla osób przetrzymywanych w ośrodkach migracyjnych. Regularnie ich odwiedzają i starają się im pomóc, zwłaszcza jeśli chodzi o ich najpilniejsze potrzeby. Słuchają, udzielają rad, co jest ważniejsze, niż mogłoby się wydawać. Zapewniają pomoc duszpasterską i posługę sakramentalną katolikom oraz odpowiadają na duchowe potrzeby innych chrześcijan, zgodnie z katolickimi normami współpracy ekumenicznej. Starają się nawiązywać dobre relacje z pracownikami ochrony, co jest niezbędne do niesienia odpowiedniej pomocy ludziom w potrzebie. Mogą również współpracować z innymi placówkami niosącymi pomoc osobom ubiegającym się o azyl i bezpieczeństwa.

116. Kapelani, by mogli skutecznie zaradzić sytuacji osób zatrzymanych, powinni posiadać odpowiednie przygotowanie i powinni umieć radzić sobie z wymaganiami tego szczególnego duszpasterstwa. W celu podjęcia wspólnych działań problem ten musi być szerzej znany, co wymaga większego uświadomienia i odpowiedniego przeszkolenia.

117. Ważnym aspektem w obliczu potrzeb osób zatrzymanych jest współpraca pomiędzy członkami kapelanii (zarówno katolickich, jak i tych, którzy należą do innych Kościołów i Wspólnot kościelnych) i wszystkich innych osób tam pracujących (pracowników społecznych, prawników, pracowników medycznych i paramedycznych, tłumaczy, mediatorów). Inną skuteczną formą współpracy jest sieć kapelanii w różnych krajach.

¹¹⁴ Por. *Uchodźcy*, n. 26: *lc.* 1033.

ZAKOŃCZENIE

118. Przedstawiony Dokument podporządkowuje się wielu wskazaniom Magisterium Kościoła, wypracowanym w ostatnim stuleciu, po doświadczeniach dwóch straszliwych wojen światowych, Zimnej Wojny i późniejszych konfliktów we wszystkich regionach świata, które spowodowały migrację ludzi cierpiących z powodu deprawacji i prześladowań. Dokument zawiera także echo późniejszego nauczania, które w ciągłości z przeszłością, aktualizuje specyficzne duszpasterstwo na rzecz osób przymusowo przesiedlonych.

119. Jeśli jest w nas miłość, to nie możemy milczeć na widok niepokojących obrazów, które ukazują w całej rozciągłości obozy dla uchodźców i przesiedleńców na całym świecie. Stoimy wobec osób, które próbowały uciec przed trudnym do zniesienia losem, a wciąż żyją w prowizorycznych mieszkaniach i znajdują się w wielkiej potrzebie. Oni także są naszymi braćmi i siostrami, których dzieci – podobnie jak inne – posiadają słuszne pragnienie szczęścia.¹¹⁵

120. Każdy z nas musi mieć odwagę, by nie odwracać wzroku od uchodźców i przymusowo przesiedlonych osób, ale pozwolić, by ich twarze przeniknęły do naszych serc, i przyjąć ich w naszym życiu. Jeżeli wsłuchamy się w ich nadzieje i rozpacz, zrozumiemy ich uczucia.

121. Pamięć o tym, jak wiele cierpienia spowodowały wojny i konflikty, zmuszając miliony ludzi do ucieczki i porzucenia swych domów i ziemi, sprawia, że ludzie stają się szczególnie wrażliwi w tej kwestii, zwłaszcza tam, gdzie te wydarzenia miały miejsce. Wszyscy mogą czuć się zachęceni do niestrudzonego działania, aby ustały wszelkie podziały i niezgoda. Pomoże to zbudować cywilizację prawdy i miłości w duchu solidarności między narodami na całym świecie.¹¹⁶

¹¹⁵ Por. BENEDYKT XVI, Adhortacja Apostolska *Sacramentum caritatis* (22 lutego 2007), n. 90: O.R., wyd. polskie, n. 4/2007, s. 40.

¹¹⁶ Por. JAN PAWEŁ II, *Przemówienie podczas ceremonii wręczenia Międzynarodowej Nagrody Pokoju im Jana XXIII dla COERR* (3 czerwca 1986), n. 9: *l.c.* 7.

122. Problem uchodźców i przesiedleńców może być rozwiązany tylko na drodze prawdziwego pojednania. Pojednania między narodami, pomiędzy różnymi wspólnotami danej społeczności narodowej, wewnątrz każdej grupy etnicznej i pomiędzy nimi. By mogło do tego dojść i by możliwe były wspólna praca i budowanie lepszej przyszłości, należy wybaczyć to, co wydarzyło się w przeszłości.¹¹⁷ Zachodzi potrzeba *uzdrowienia wspomnień*, gdyż «należy najpierw pojednać się z przeszłością, zanim przystąpi się do pojednania z innymi ludźmi lub wspólnotami».¹¹⁸

123. Rzeczywiście wszyscy ci, którzy wielkodusznie i bezinteresownie działają na rzecz uchodźców i innych osób przymusowo przesiedlonych, są *wprowadzającymi pokój* i zasługują na to, by ich uznać za błogosławionych przez Boga, ponieważ rozpoznali oblicze Jezusa Chrystusa w twarzach tysięcy przesiedlonych innych cierpiących ludzi, których spotkali podczas wykonywania swojej pracy. Ich posługa nie skończy się dopóki ludzie cierpiący będą potrzebowali wsparcia tych, którzy «dają im środki do wytrwania i umacniania ich godności».¹¹⁹ Misja ta nadal urzeczywistnia się w naszych czasach.

124. Niech Najświętsza Dziewica, Ta, która doświadczyła smutku wygnania razem ze swoim błogosławionym Synem i św. Józefem, swoim Oblubieńcem, pomoże nam zrozumieć nieszczęście tych, którzy zostali zmuszeni do życia poza swoim domem, w przesiedleniu, jako uchodźcy czy przesiedleńcy wewnętrzni, lub jako dzieci-żołnierze oraz tych, którzy są bezpaństwowcami, ofiarami handlu ludźmi czy przymusowej pracy. Niech Maryja uczy nas nieustannej troski o nich w naszej posłudze duszpasterskiej i posłudze gościnności, czynionej w sposób prawdziwie ludzki i braterski.

¹¹⁷ Por. TENŹE, *Przesłanie do członków Rządu Tajlandii i Korpusu Dyplomatycznego Bangkoku*, (11 maja 1984), n. 6: *Insegnamenti di Giovanni Paolo II* VII/1 (1984) 1380.

¹¹⁸ TENŹE, *Przesłanie do uczestników konferencji zorganizowanej z okazji 100. rocznicy śmierci papieża Leona XIII* (28 października 2003), n. 6: O.R., wyd. polskie, n. 3/2004, s. 9.

¹¹⁹ TENŹE, *Przemówienie podczas ceremonii wręczenia Międzynarodowej Nagrody Pokoju im Jana XXIII dla COERR*, n. 8: *l.c.*

SPIS TREŚCI

PREZENTACJA DOKUMENTU	3
WPROWADZENIE	7
MIŁOŚĆ KOŚCIOŁA WZGLĘDEM UCHODźCÓW I INNYCH PRZYMUSOWO PRZESIEDLONYCH OSÓB	10
<i>Znak miłości</i>	10
<i>Ludzkość, jedna rodzina</i>	10
<i>Mistyczne Ciało Chrystusa</i>	11
<i>Jeden Chleb, jedno Ciało</i>	11
<i>Jeżus Chrystus obecny w uchodźcach i innych przymusowo przesiedlo- nych osobach</i>	12

CZEŚĆ PIERWSZA

MISJA KOŚCIOŁA NA RZECZ PRZYMUSOWYCH PRZESIEDLEŃCÓW

DUSZPASTERSKA TROSKA RODZI SIĘ Z GŁOSZENIA EWANGELII.	16
NIEKTÓRE PODSTAWOWE ZASADY DUSZPASTERSKIEJ TROSKI.	18
<i>Ludzka i chrześcijańska godność</i>	18
<i>Miłość, solidarność i wsparcie</i>	20
<i>Wezwanie do międzynarodowej współpracy</i>	22
<i>Pomoc duchowa</i>	23

CZEŚĆ DRUGA

UCHODźCY I INNI PRZYMUSOWI PRZESIEDLEŃCY

KONCEPCJE PRAWNE I STAN OBECNY UCHODźCÓW	25
ŚRODKI OGRANICZAJĄCE AZYL I TRWAŁE ROZWIĄZANIA	26
OBOZY DLA UCHODźCÓW	28
«MIEJSCY UCHODźCY»	29
INNE OSOBY WYMAGAJĄCE OCHRONY.	30
<i>Bezpaństwowcy</i>	30
<i>Osoby wewnętrznie przesiedlone</i>	31
<i>Ofiary handlu ludźmi</i>	32
<i>Osoby przemycone</i>	34

CZĘŚĆ TRZECIA

PRAWA I OBOWIĄZKI: PATRZĄC W PRZYSZŁOŚĆ

PAŃSTWA, UCHODZCY I UBIEGAJĄCY SIĘ O AZYL	36
<i>Prawa Państw.</i>	36
<i>Prawa migrantów i ubiegających się o azyl a perspektywy na przyszłość</i>	37
PAŃSTWA, OSOBY WEWNĘTRZNIE PRZESIEDŁONE, BEZPAŃSTWOWCY I OFIARY HANDLU LUDZMI	41
<i>Osoby wewnętrznie przesiedlone</i>	41
<i>Bezpaństwowcy</i>	42
<i>Ofiary handlu ludźmi</i>	43
<i>Osoby wykorzystane seksualnie</i>	44
<i>Ofiary pracy przymusowej</i>	44
<i>Dzieci-żołnierze</i>	45
PRZYCZYNY PRZYMUSOWYCH PRZESIEDLEŃ: KONFLIKTY	45
<i>Prewencja</i>	46
<i>Trwale rozwiązania konfliktów</i>	46

CZĘŚĆ CZWARTA

SZCZEGÓLNE DUSZPASTERSTWO UCHODZCÓW I INNYCH PRZYMUSOWO PRZESIEDLONYCH OSÓB

SZCZEGÓLNE ASPEKTY TEGO DUSZPASTERSTWA	48
<i>Eklezjalne przyjęcie i ewentualna integracja z Kościołem lokalnym</i>	48
<i>Ustanowienie koniecznych struktur duszpasterstwa</i>	50
<i>Duszpasterze i ich formacja</i>	53
<i>Międzynarodowe katolickie organizacje charytatywne i Kościoły lokalne</i>	55
<i>Zaangażowanie laikatu</i>	58
<i>Współpraca ekumeniczna i międzywyznaniowa</i>	59
<i>Duszpasterska troska o ubiegających się o azyl i bezpaństwowców w obozach przejściowych</i>	61
ZAKOŃCZENIE	63

